

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ry-
czałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.

Administracja — tel. 120-13.

Drukarnia — tel. 173-43.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.

2. Lista P.P.S. ma we wszystkich okręgach wyborczych cyfrę 2.

NIEGODNE ŻŁUDZENIA

I znowu dajemy dziś naszym czytelnikom przedruk artykułu wstępnego „Pobudki” dzisiejszej. Artykuły te oddają tak dokładnie to, co my wszyscy myślimy i czujemy, że, powtarzając je, spełniamy najlepiej nasz obowiązek.

Red.

Dziwny co najmniej jest nastrój w jakim idzie do wyborów większość kandydatów z listy rządowej. Każdemu, kto chce, czy nie chce słuchać, o powiadają, że Sejm przyszedł do właściwie będzie jakiś przemijający epizod, jakaś próba krótkiej trwałości, w której przedstawicielstwo ludowe gotowe przysnąć jak bańka mydlana...

Wszystko ma zależeć od tego, czy Sejm posłucha w pokorze, co mu poddyktuje rząd Marszałka Piłsudskiego i wykona „rozkaz” moralny co do litery.

Jak nie, to rząd pozostanie silny jak był, a parlament pogrzebie się na wieki... Dlatego nie potrzeba właśnie stawiać żądań, wypracowywać w mozołe programy wyborcze. Wystarczy krzyknąć: „Niech żyje Józef Piłsudski!” Reszta zrobi się sama, t. j. zrobi rozkaz czy życzenie Marszałka Piłsudskiego.

Zaiste wiek złoty próżniactwa myślowego i abnegacji ludzkiej ma zaplanować w Polsce wedle opinii tych kandydatów z listy rządowej, którzy sami właściwie niczego określonego nie śmia żądać, a wszystko, wszystko zostawiają do myślenia i do decydowania jednemu człowiekowi. Co prawda jesteśmy świadkami, jak popularność jednego Polaka, trzymająca na powierzchni politycznej całe gromady pro-rządowych zer i nicości, które nie śmia nawet głośno powiedzieć, że one jego trzymają, bo spotkała by ich salwa śmiechu.

Jak można iść do wyborów do Sejmu prawie „Konstytucyjnego” z takim hasłem, że właściwie szkoda ten Sejm wybierać? Z jakim takim stanie taki kandydat przed poważniejszymi wyborcami, o których głosy ma się ubiegać na jakimś w gruncie rzeczy niepotrzebny eksperyment kilkomiesięczny?

Gdzież są własne poglądy, własna praca myśli, własnego głosu sumienia? Niema ich.

„Wszystka władza” Marszałkowi Piłsudskiemu! Cały polski rozum stanu u Marszałka Piłsudskiego. Cały najwyższy patriotyzm u Marszałka Piłsudskiego! Zgoda. — Ale coż przynoszą ze sobą ci ludzie z różnych obozów, których los nieszczęśliwy czy szczęśliwy postawi na listach rządowych? Gdzie ich dorobek myślowy, gdzie myśl obywatelska i obywatelskie przekonania? Przynoszą tylko — posłuszeństwo, nie wiadomo nawet czy wierne, czy z miłości i uwielbienia jednostki płynące, czy też obłudne, pełne niemoralnego kłamstwa ludzi „z czarnej brygady”...

Rząd, który wychowa z nakładem wielkich mozołów, pieniędzy i pracy takie pokolenie obywatelskie wśród Polaków, nie będzie miał się czem poszczycić, a sam Marszałek Piłsudski, który przez całe życie nie nasłuchał się tyle okrzyków — „Niech żyje!” — co w tym okresie przedwyborczym, zanotuje sobie zapewne w pamiętnikach (o których wspominał dnia 6 sierpnia w Kaliszu) znowu coś bardzo a bardzo niepoehlebnego o Polakach, coś obracające się około pewnego dobitnego epitetu, którym kiedyś obdarzał swoich rodaków!

Może jest w dziejach niepodległej Polski potrzebna rzeczka wydobyć z dusi mroźnej klas posiadających na jaw te objawy — „posłuszeństwa” — chcemy być grzecznymi — może ci, którzy przed majem lżyli bez miary „Komendanta”, powinni teraz za lepszą „konjunkturę” upokarzać się bez miary.

Może dobrze było „przewatościo-

Kto wierzy w demokrację i w wolność; kto staje w obronie praw ludu; kto nienawidzi wyzysku i krzywdy; kto pragnie zmiany ustroju społecznego;

Kto się nie wyparł sztandaru walki o niepodległość; kto wie, że Polska wyzwolona nie może być dla nikogo Polską niewoli;

ten w dniach 4 i 11 marca głosować będzie na listy Polskiej Partii Socjalistycznej, oznaczone cyfrą 2.

SKŁADANIE LIST P.P.S. DO SEJMU I SENATU

Niniejszem polecamy wszystkim Komitetom Okręgowym, aby w porozumieniu z mężami zaufania, złożyli w władz wyborczych listy okręgowe kandydatów P. P. S. do Sejmu w brzmieniu ustalonym uchwałą C. K. W. z dnia 24-go stycznia b. r.

Ten sam obowiązek dotyczy złożenia list okręgowych kandydatów P. P. S. do Sejmu z odnoszących województw.

Czynności związane z przedstawieniem listy P. P. S. u władz wyborczych muszą być wykonane ściśle według instrukcji pisemnej Sekretariatu Generalnego z dnia 25 stycznia Nr. 8088, oraz Przewodnika Wyborczego.

Podkreślamy, że pełnomocnicy list sejmowych i senackich P. P. S. — muszą złożyć oświadczenie przed swoją

władzą wyborczą, że przylączają Okręgową listę PPS. tak do Sejmu, jak też do Senatu — do LISTY PAŃSTWOWEJ POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ Nr. 2.

Przypominamy, że termin ostatecznego składania list do Sejmu i Senatu upływa w DNIU 3-IM LUTEGO — tedy w interesie listy należy ją zgłosić jaknajrychlej.

Wiadomość o złożeniu listy do Sejmu i Senatu z załączeniem zgłoszonego tekstu pełnej listy Sejmowej i Senackiej — należy nadesłać do Sekretariatu Generalnego C. K. W. celem jej ogłoszenia.

SEKRETARIAT GENERALNY
C. K. W. P. P. S.

ZJAZD SOCJALISTÓW CZESKOSŁOWACKICH

Praga, 28 stycznia. (PAT.). Dziś rozpoczęły się tu obrady zjazdu socjal - demokratów czeskosłowackich. Bardzo licznie stawili się delegaci

niemieckich socjal-demokratów, którzy przysłali 150 reprezentantów. W zjeździe biorą również udział polscy socjaliści z Czechosłowacji.

NIEMIECKO-LITEWSKI TRAKTAT ROZJEMCZY

Berlin, 28 stycznia. (PAT.). „Berliner Tageblatt” donosi, że w rokowaniach niemiecko-litewskich doszło do porozumienia co do szczegółów traktatu rozjemczego. Podpisania tego traktatu przez premiera Waldemarsa i ministra Stresemana spodziewać się można jeszcze dziś. Traktat niemiecko-litewski ma nie odbiegać w żadnym punkcie od

traktatów rozjemczych, zawartych przez Niemcy z innymi państwami. Rokowania w sprawie traktatu handlowego posunęły się w ciągu wczorajszego i dzisiejszego dnia naprzód. Na czoło wysuwa się tu kwestia osiedleńcza z jednej strony i kwestia wwozu nierogacizny z Litwy do Niemiec z drugiej strony.

PRASA PARYSKA O „TAKTYCE” P. WALDEMARASA

Paryż, 28 stycznia. (PAT.). W „Echo de Paris” Pertinax, komentując podróż premiera litewskiego Waldemarsa do Berlina, piętnuje w energicznych słowach jego zachowanie się w okresie po oświadczeniach genewskich. Autor zaznacza, że zniesiony na papierze stan wojenny między Polską a Litwą trwa faktycznie w dalszym ciągu. Moskwa i

Berlin są w równym stopniu zainteresowane w utrzymaniu obecnej napiętej sytuacji w stosunkach polsko - litewskich. Waldemaras umiejętnie ten stan rzeczy wyzyskuje, uważając, iż obecnie korzystniej jest oprzeć się o Berlin, który będzie mógł dyktować warunki, jakie będą mu się podobały.

MIĘDZYNAR. TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI

Haga, 28 stycznia. (PAT.). Stały Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości zbiera się na sesję w dniu 6-go lute-

go r. b. Trybunał zajmie się sprawą skargi funkcjonariuszów kolei gdańskich.

wać do głębi dusz tłum polskich klas bogatszych i „mądrzejszych” za pomocą krwawej lekcji dni majowych... Może... Ale nie można zaprzeczyć, że ta dziwna „lekcja historii” wydobywa na wierzch życia publicznego taką bezmyślność, takie samozaparcie się i samobiczowanie pewnych i to bardzo licznych ludzi, że traci to prawie okrucieństwo...

Marszałek Piłsudski zna widać te polskie dusze i często ma przed sobą wspaniałe widowiska „zmiany zdania”, w których kryje się „humor dziejów”, ale jakże upokarzający dla tych „zmieniających zdanie”! Jest to zabawa czasem tak okrutna, że chciałoby się ją przerwać przez usłyszenie niezależnego głosu człowieczego — wolnego od strachu i beznadziejnej nienawiści, które rodzą psią pokorę...

Nie mówimy tu oczywiście ani słowa o tych żołnierzach, którzy nawet w ubraniu cywilnym będąc, nie znają za-

nej cnoty wyższej nad „subordynację”. Ci też nie mają wielkich pretensji do zajmowania się tematami Sejmu czy rządu, „Inteligencja” zaś zawsze bywała w sprawach państwowych najmniej rozumna, najsłabszą miała wolę, szła za modą myślową, za sugestią bez oporu.

Ale tych mamy na myśli, którzy udają, że chcą „współpracować” z rządem, a wyciągają do tego rządu tylko ręce po pomoc, po protekcję, po wszystko, co potrzeba, aby zdobyć mandaty, a w zamian za to tylko udają posłusznych i wiernych, zerkając pilnie czy się nie uda złowić gdzie korzyści dla siebie, korzyści klasowych, za którymi pójdą potem osobiste...

Powtarza się i u nas historia znana gdzieindziej o „kandydatach oficjalnych”. Trzeba będzie to bractwo protegować, a korzyść z niego będzie mniejsza, niż szkoda, którą przyniesie...

WIECE NIEDZIELNE W STOLICY

W NIEDZIELĘ DNIA 29 STYCZNIA R.B. ODBĘDĄ SIĘ
NASTĘPUJĄCE WIECE PRZEDWYBORCZE P. P. S.:

- 1) W teatrze im. Kamińskiego, Oboza Nr. 1/3, o godz. 12 w poł. Przemawiać będą tow. tow. Wacław Preis, Wysocki, Piotr Dewudzi, Władysław Kompało, Rajmund Jaworowski, Antoni Podniewski.
- 2) Na Marymoncie przy ul. Marymonckiej Nr. 40, o godz. 2 p. p. Przemawiać będą tow. tow. Zemło, Gruszek, Zienc i Truszczyński.
- 3) Na Grochowie przy ul. Męcińskiej Nr. 12, o godz. 12 w poł. Przemawiać będą tow. tow. Zofia Praussowa, tow. wiceprez. Szpotkański, Pacwa, Pawlik i Eugeniusz Boss.
- 4) Na Nowem-Bródnie przy ul. Syromonckiej Nr. 40, o godz. 2 pp Przemawiać będą tow. tow. Hartleb, Bieliński, Lucyna Budzińska-Tylińska, Wiewiórowski, Wernikowski, Buliński, Nowak i Sawicki.
- 5) Na Woli przy ul. Wolskiej Nr. 77/79, o godz. 12 w poł. Przemawiać

będą tow. tow. Marceli Piłacki, Wacław Leng, Wincenty Ziółkowski, Stanisław Celejewski, Wójcik.

6) Na Mokotowie w sali „Promenada” o godz. 12 w poł. Przemawiać będą tow. tow. Jakób Jabłoński, Antoni Barzka, Stefan Sulc, Żebrowski, Sofroniusz Kowalew i Kazimierz Mamczar.

7) W Anopolu (szopa koło Kostonu), o godz. 12 w poł. Przemawiać będą tow. tow. Tadeusz Hartleb, Edmund Morawski, Zacharski, Baścik i Kurowski.

8) Na Ochocie w sali kina „Oaza”, Grójecka 56, o godz. 12 w poł. Przemawiać będą tow. tow. Norbert Barlicki, M. Murawski, Boczkowski, Bolesław Berger, Józef Odobina, Sofroniusz Kowalew.

9) O godz. 2.30 Leszno 48 wiec dozorców domowych.

LEGENDA

W niektórych kołach, zbliżonych do Rządu, pokutuje wciąż legenda o „koalicyjnych” w stosunku do narodowej demokracji „stałych” rzekomo tendencjach polityki P. P. S. w ciągu ubiegłych lat dziewięciu.

Dzisiaj można na te rzeczy spoglądać z historycznego niejakiego punktu widzenia. Ale warto historję przypomnieć.

Ile razy P. P. S. należała do Rządu Koalicyjnego? Dwa: w r. 1920 i w 1925 — 1926. W dobie najazdu bolszewickiego koalicja powstała z przyczyn chyba zupełnie zrozumiałych, w znacznej bardzo mierze pod egidą Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego. P. P. S. przeciwstawiła się wtedy kategorycznie udziałowi w gabinecie p. St. Głabińskiego; udział narodowej demokracji sprowadził się faktycznie do udziału p. Wł. Grabzkiego, jako ministra skarbu, a podówczas jeszcze członka Związku Ludowo-Narodowego.

Koalicja 1925 r. wyrosła z katastrofy gabinetu Grabzkiego, związanej bezpośrednio z groźbą katastrofy gospodarczej i finansowej Państwa. Opozycja P. P. S. w tamtym okresie pociągała za sobą bezpośrednio konsekwencje prawdopodobnie rewolucyjne. P. P. S. wybra-

ła drogę ofiary, bo w warunkach ówczesnych wejście do Rządu było dla partii socjalistycznej ciężką ofiarą. Czy uczyniła dobrze ze stanowiska państwowego i głębiej pojętych interesów proletariatu? Na te pytania odpowie kiedyś historia. W każdym bądź razie „sentyment koalicyjny” nie wchodził tu wcale w grę.

P. P. S. odrzucała natomiast wielokrotnie propozycje „koalicyjne”. Przedewszystkiem — w r. 1918, w listopadzie, w toku rokowań z pp. Koriantym i Seydą, jako „przedstawicielami Wielkopolski”. Przykładów podobnych można mnożyć przytoczyć z dziejów owych minionych dziewięciu lat. Całe owe dziewięć lat natomiast — bez chwili przerwy — są jednym niustannym pojedynkiem P. P. S. i narodowej demokracji w różnych prowadzonym formach i we wszelkich zato dziedzinach.

Dlatego czas skończyć z legendą, kryjącą pod swym płaszczem pospolitą błąd, spekulowanie na krótkiej pamięci ludzkiej, na nieznajomości faktów i zdarzeń. Bo jednak każde kłamstwo ma krótki żywot.

S. K.

INTERESUJĄCE WYZNANIE

OŚWIADCZENIE P. JANA STECKIEGO PREZESA ZW. ZIEMIAN

Prezes Związku Ziemian p. Jan Stecki oświadczył w wywiadzie, udzielonym Agencji Wschodniej:

„Tylko listy rządowe nadają się do realizowania parlamentarnego postulatów ziemianstwa”.

Pięknie. A jakież to są postulaty? Mówi o nich p. Stecki pośrednio o parę wierszy dalej:

„Nie może... również wchodzić w rachubę (dla ziemianstwa — przyp. nasz) lista Piastowców z p. Witosem na czele,

choćby ze względów zasadniczych, wynikających z całego zagadnienia t. zw. reformy rolnej tak absurdalnej z punktu widzenia ekonomiki kraju...”

Innymi słowy, chodzi o likwidację „t. zw.” reformy rolnej. A „listy rządowe nadają się” widocznie — zdaniem p. Steckiego — do „realizacji” tego „postulatu”.

Cóż na to pp. Bojko, Polakiewicz, Cieplak?

Z OBRAD PANAMERYKANSKIEJ KONFERENCJI

Havana, 29 stycznia. (AW.). Na konferencji Panamerykańskiej wyłoniła się nowa trudność, mianowicie zastępca Boliwii niespodzianie przedłożył wniosek, domagający się przyznania Boliwii

dośćępu do morza. Wniosek ten wywołał znowu dyskusję nad skomplikowanymi kwestjami spornymi Ameryki Południowej, które dotychczas były tak skrętnie omijane.

MAŁY FELJETON

W KARNAWALE WYBORCZYM.

Towarzystwo nasze było liczne, ale „zato” niedobrane. Gdyby kto zadał sobie trud spisania poszczególnych nazwisk, spis taki sprawiłby wrażenie jakiejś okręgowej listy „Współpracowników”. I rzeczywiście; obok ziemianina siedział skrajny radykał ludowy, obok kamienicznika — postępowy działacz społeczny, a obok przemysłowca — tow. Ludwik.

Osią, dokoła której obracała się rozmowa, były oczywiście wybory. Jakkolwiek bowiem nasz ustrój parlamentarny ma obecnie licznych przeciwników, nikt tak gorąco nie pragnie za wszelką cenę dostać się do Sejmu, jak właśnie jego przeciwnicy. Nikt też tyle czasu (czas — to pieniądź) nie poświęca wyborom, co przeciwnicy za równo wyborów, jak Sejm.

Tow. Ludwik, który często potrafi być aż do cynizmu szczery, powiedział: — Gdybyśmy wszystkim przeciwnikom parlamentaryzmu mogli zapewnić mandaty, nasz ustrój przedstawicielski byłby na długie lata zagwarantowany. — To głoszą pan na „jedynek”! — wtrącił przemysłowiec z czwartej brygady.

— Głosowałbym, gdybym miał pewność, że lepsze „bebe” na ręku, niż „kanarek” na sęku.

— Rozumiem — mówił tow. Ludwik — że ludzi łączy wyznanie i dlatego w okręgu takim lub innym pojawi się lista ewangelików; rozumiem, że ludzi łączy narodowość; stąd powstają listy ukraińskie, żydowskie i t. d. Ale niech kto z panów wyjaśni, co łączy inwalidów, że mamy listę inwalidów? Co za wspólny interes łączy inwalid obywatela ziemskiego z chłopem-fornalem, który na wojnie utracił rękę lub nogę? Pomimo całego współczucia, jakie mam dla tych ludzi, nie mogę pojąć, co tych ludzi łączy.

— Wspólne kalectwo.

— Dlaczego tedy tylko kalectwo, odniesione na polu walki ma stanowić łącznik, a nie kalectwa przyrodzone lub nabyte nie na polu walki. Dlaczego nie mamy listy głuchoniemych, ociemniałych, ułomnych? Są nadto poza kalectwami fizycznymi także kalectwa umysłowe; dlaczego tedy nie mamy listy kalek umysłowych?

— Napewno jest, ale zadekowana pod jedną z nowopowstałych firm wyborczych — dorzucił złośliwie radykał.

— Ja już postanowiłem głosować na 11 — wtrącił obywatel ziemski.

— Dobrodziej, jak Zula: chce króla.

— zagadnął go tow. Ludwik.

— Otóż to. Wszyscy panowie jesteście w błędzie, sądząc, że wszyscy monarchiści chcą króla. Wśród monarchistów istnieją wielkie, zasadnicze sprzeczności. Niektórzy wcale nie chcą króla, tylko cesarza.

— A inni sułtana — dorzucił tow. Ludwik.

— Sułtan nie sułtan, ale pierwszy bym wypowiedział się za kedywem. Zapewniam panów, nigdzie na świecie nie czułem się tak dobrze, jak w Egipcie. Co za słońce, co za klimat, jakie piramidy, jakie sfinksy!

— Jeśli idzie o sfinksy, to zdarzają się także w republikach.

— Ale te są trudniejsze do odgadnięcia.

— Milozący dotychczas kamienicznik naraz zabrał głos:

— Ja prawdopodobnie wcale nie będę głosował.

— Dlaczego?

— Bo wśród 34 list nie ma naszej listy właścicieli nieruchomości.

— Dlaczegoście nie zgłosili?

— Nie warto. W kraju, gdzie toleruje się przez tyle lat taką zbrodnię, jak ochronę lokatorów; w kraju, gdzie po- ciąga się do odpowiedzialności sądowej 134 obywateli za to, że nie płacili za wodę — rozumiecie panowie — za naj- wyczajniejszą wodę z Wisły, w takim kraju nie warto brać udziału w życiu publicznym.

— Podano do stołu i rozmowa się urwa- ła.

Ultimus.

PRZED BUDOWĄ WIELKIEJ KOLONII ROBOTNICZEJ

Pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Z. Słomińskiego odbyła się w magistracie konferencja w sprawie przeprowadzenia inwestycji miejskich (wodociągów, kanalizacji i elektryczności) w projektowanej wielkiej kolonii robotniczej przy ul. Odrowąża.

O wielkości tej kolonii świadczy fakt, że według opracowanych planów będzie ona ciągnąć się na przestrzeni 1 i pół kilometra. Staną tam trzypiętrowe domy, liczące łącznie 3.000 mieszkań- ców. Przed rozpoczęciem właściwych robót budowlanych zamierzone jest przeprowadzenie wzmiankowanych ur- rządzeń.

NA FRONCIE WYBORCZYM

TERMINY WYBORCZE

W dniu 3 lutego — termin ostatni zgłaszania okręgowych list kandydatów.

W dniu 11 lutego kandydaci z list okręgowych składają oświadczenie na piśmie, że zgadzają się kandydować z danej listy i że uważają się za obywateli Państwa Polskiego i — wedle swej najlepszej wiedzy — za

posiadających bierne prawo wybor- cze.

W dniu 11 lutego pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów skła- dają na ręce przewodniczącego o- kręgowej komisji wyborczej oświad- czenie o przyłączeniu listy okręgo- wej do listy państwowej.

WŚROD GRUP I STRONNICTW

GDZIE KANDYDUJĄ MINISTROWIE?

Poszczególni ministrowie mają, jak wiadomo, kandydować do Sejmu, względnie do Senatu również z okrę- gów.

Według ostatnich pogłosek p. Bartel staje w Krakowie, p. Czechowicz — we Włocławku albo w Łodzi, raczej jednak

w Łodzi, p. Składkowski — w Kaliszu, p. Meysztowicz do Senatu z woj. wileń- skiego, p. Zaleski do Senatu z Warsz- wy, p. Niezabykowski do Senatu z woj. pomorskiego.

Nie kandydują wcale premier Piłsud- ski, min. Moraczewski i Dobrucki.

KŁOPOTY N. P. R. „LEWICY”

Rokowania N. P. R. „lewicy” z „je- dynką” nie zostały jeszcze ukończone. W Łodzi spór się toczy o miejsce dla p. Waszkiewicza, którego „radykalizm”

przeraził przemysłowców. Pozatym N. P. R. „lewica” wysuwa daleko idące żądania „mandatowe”, znacznie wię- ksze, niż realne wpływy stronnictwa.

ZA KULISAMI

wre „wojna domowa”

Na listach „Bloku Współpracy z Rzą- dem” w okręgach stają przedstawiciele czterech odrębnych kierunków, jeśli po- minąć wszelakich „bezpartyjnych”; a więc: konserwatyści, Zjednoczenie Lu- dowe, Partia Pracy i Związek Naprawy. Na liście państwowej Partię Pracy i

Związek Naprawy „wykiwano” wcale dokumentnie. Tym energiczniejsza roz- winęła się ofensywa grup pominiętych na prowincji.

„Rozstrzygnięcie” przyniosą ze sobą najbliższe dni.

NIEDOPUSZCZALNA AGITACJA

Dowiadujemy się, że przodownik po- licyj z XV kom., Zygmunt Sienkowski, zwołał przed kilku dniami dozorców swego obwodu do komisariatu i kazał

im głosować na listę nr. 11!

Domagamy się, aby pouczonego tego pana, iż tego rodzaju agitacja jest abso- lutnie niedopuszczalna.

KELNERZY KUCHMISTRZE I PRACOWNICY HOTELOWI!

Komitet Wyborczy Związku Zawod. Prac. Przem. Gastronomiczno - hotelo- wego (Krakowskie Przedmieście 4/5 tel. 221-97) utworzył się w składzie nastę- pujących tow. tow.: J. Sieradzki, W.

Ożarowski, W. Bawarski i Fr. Purwin. We wszystkich sprawach wyborczych — należy zwracać się do powyższych towarzyszy.

POROZUMIENIE POMIĘDZY BLOKAMI LIST NR. 24 I NR. 25

Pomiędzy przedstawicielami bloku katolicko-narodowego (Ch. D. i Piast) toczą się rokowania co do wniesienia

wspólnych list okręgowych na terenie Warszawy i Łodzi.

PLUDY Z JABŁONNĄ IDĄ SAMODZIELNIE DO WYBORÓW

Mieszkańcom Plud, Jabłonna i ok- lic nie przypada do gustu żadna z 34 zgłoszonych list. Dlatego też wczoraj zgłosili do Komisji Wyborczej (War-

szawa — okręg) własną listę, na której czele stoi p. Józef Kuskowski. Natu- ralnie wszyscy robotnicy głosować bę- dą na listę nr. 2.

POLICJA PRZESZKADZA W AKCJI WYBORCZEJ

Wczoraj gdy jeden z mówców War- szawskiego O. K. R. P. P. S. po masów- ce na forcie Sokolnickiego na Żolib- rzu rozmawiał z robotnikami zatrudni- nymi na robotach publicznych — pode- szło doń kilku policjantów z komisa- rzem 26 komisariatu na czele, poleca- jąc się mu wylegitymować.

Towarzysz nasz okazał legitymację studencką, odczytanie wojskowe, za- świadczenie obywatelstwa polskiego i kilka jeszcze legitymacji różnych orga- nizacji. Wszystko to jednak uznał pan komisarz za niedostateczne do wylegi- tymowania się i wbrew protestom na- szego towarzysza polecił go odprowa- dzić do odległego o 2 kilometry komi- sarjatu.

Zaledwie towarzysze, prowadzony przez policjantów zdołał wejść do ko- misariatu dyżurny przodownik Nr. 2023 oświadczył mu, że jest wolny i może iść do domu.

Co oznaczają te praktyki? Masówka była zgłoszona, mówca się dostatecznie wylegitymował. Jakimże prawem p. komisarz czyni te sztykany. Bo przecież powód owego „aresztowania” jest jasny: p. komisarzowi chodziło o uniemożli- wienie naszemu mówcy prowadzenia propagandy socjalistycznej, która przy- mowana była z uznaniem przez zebra- nych robotników.

NA PROWINCJI

OSTROWIEC

Konferencja okręgowa P. P. S. w Ostrowcu

Dnia 22 b. m. odbyła się konferencja Okręgowa P. P. S. Okręgu Ostrowiec- kiego, na której obecny był przewodni- czący C. K. W. tow. Barlicki.

Sytuację polityczną zreferował tow. Barlicki, poczem omawiano sprawy wy- borcze i ustalono następującą listę kan- dydatów P. P. S. na okręg Ostrowiec: 1) Antoni Pączek, b. poseł; 2) Władysław Piontek, okręgowy sekretarz zw. zaw. Rob. Przem. Met.; 3) Michał Woźniak,

metalowiec; 4) Józefa Janowna, nauczy- cielka; 5) Roman Drobik, kolejarz; 6) Franciszek Budzyń, robotnik; 7) Grzegorz Kwiatkowski, robotnik; 8) Józef Oleksiak, robotnik; 9) Stanisław Wasita, szewc; 10) Antoni Chmielowski, członek Z. Z. K.; 11) Jan Lipko, robot- nik rolny; 12) Rzechowicz Józef, mało- rolny.

Na pełnomocnika listy wybrano tow. Józefa Piatka z Ostrowca.

INOWROCŁAW

Akcja wyborcza P. P. S. rozwija się nader pomyślnie. Odbyły się wiece P. P. S. w Janikowie, i w jeszcze jednej miejscowości powiatu Inowrocław. Na wiecach tych przemawiali t. t. Fraszc- czak, Kruczek, Krzyżanęcki i Kietbasie-

wicz. Przemówienia przyjmowane były przez słuchaczy entuzjastycznie. Na wszystkich 3 wiecach sala była wypeł- niona po brzegi. Uchwalono jednogło- nie głosować na P. P. S.

KONFERENCJA OKRĘGOWA P.P.S. W GRODNIU

Odbyła się tu konferencja partyjna okręgu wyborczego Nr. 6, na której u- stalono listę kandydatów do Sejmu. Na pierwszych miejscach znajdują się: 1) tow. Gałaj, prezydent miasta Suwałk; 2) tow. Skowroński, robotnik z Grodna; 3) tow. Ardziejewski, pracownik Kasy Chorych z Augustowa; 4) tow. Ostrowski, inżynier z Suwałk; 5) tow. Podwiń- ski, pracownik Kasy Chorych z Grodna.

Na pełnomocnika listy wybrano tow. Krasieńskiego, na zastępcę — tow. Ma- zurkiewicza.

Związki zawodowe w Grodnie wy- powiedziały się za listą P. P. S. Rów- nież inteligencja pracująca (nasi sym- patycy) zgłaszają się w dużej liczbie do pracy przedwyborczej w naszej partii. Nastrój jest doskonały.

Zabawa Karnawałowa dla Dzieci Robotniczych.

Dzisiaj, w niedzielę dnia 29 stycznia, odbędzie się w lo- kalu R. K. S. „SKRA” przy ulicy Okopowej Nr. 43/47

zabawa karnawałowa dla dzieci robotniczych, urządzona przez Kółko Niedzielnich Rozrywek przy Sekcji Dziecięcej R. K. S. „Skra”

W programie: teatr dziecięcy, bal kostjumowy, podwieczo- rek, rozdawnictwo paczek ze słodyczami.

Wstęp tylko za drukowanymi zaproszeniami (numera 1 do 135), dla dzieci z Dziecięcych Klubów Sportowych, prowa- dzonych przez Sekcję Dziecięcą R. K. S. „Skra”.

KRONIKA POLITYCZNA

ODPOWIEDZ NA NOTĘ LITEWSKĄ.

Jak słychać odpowiedź polska na no- tę litewską zostanie ustalona i wysłana po powrocie Marszałka Piłsudskiego z Krynicy.

ROKOWANIA POLSKO - NIEMIECKIE

Rokowania handlowe polsko - nie- mieckie toczą się w dalszym ciągu. W czasie rokowań ze strony delegacji nie- mieckiej poruszono między innymi spra- wę ostatnio wydanego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie osiedle- nia w strefie pogranicznej, które to roz- porządzenie wywołało niezadowolenie prasy niemieckiej.

KONFERENCJA KUPIECTWA POL- SKIEGO I NIEMIECKIEGO.

Dzisiaj rano odbędzie się w Resursie Kupieckiej konferencja przedstawicieli kupiectwa polskiego i niemieckiego.

Po tej oficjalnej konferencji odbędzie się obiad, poczem nastąpi konferencja prywatna pomiędzy przedstawicielami poszczególnych gałęzi przemysłu.

PRZENIESIENIA.

Wczoraj wydany został rozkaz Min. S. Wojsk. przenoszący płk. Ścieżyński- go na dowódcę piechoty dywizji nr. 24 D. O. K. Przemysł. Również rozkazem wojskowym przeniesiony został w stan nieczynny płk. Przyński (dawny zastę- pca szefa sztabu D. O. K. Lwów, póź- niej dowódca pułku kawalerii). Prze- chodzi on na wice - wojewodę do Tar- nopolu.

Co słychać na świecie?

KATASTROFA KOLEJOWA W INDJACH.

Na linii kolejowej Mandalay Rangoon (Indje) mniej więcej w odległości 109 mil od Rangoonu doszło do poważnej katastrofy kolejowej. Mianowicie loko- motywa, dwa wagony bagażowe i trzy wagony trzeciej klasy spadły z mostu do wody, przyczem szereg osób zostało zabitych i odniosło rany. Maszynista i palacz zginęli na miejscu.

Według dalszych wiadomości, kilka- naście wagonów spadło do rzeki i zo- stało całkowicie zniszczonych. Wobec tego, że szczyt tych wagonów nie zo- stały dotychczas uprzątnięte, niepod- obna jest określić liczby zabitych. Do chwili obecnej znaleziono 40 trupów. Podejrzewają, iż zachodzi w danym ra- zie fakt zbrodniczego zamachu i że szyny zostały w miejscu katastrofy ce- lowo rozkrojone.

NIESZCZĘŚLIWY LOT.

Według doniesień z Almeria (Hisz- panja) francuski aeroplan handlowy, zaskoczony przez nawałnicę, spadł na ziemię, przyczem pilot i pasażer ponie- śli śmierć.

DOKOŁA AFERY

BANKU BUDOWLANEGO

Z powodu aresztowania dra Włodzi- mierz Kozubskiego, docenta Uniwer- sytetu Jagiellońskiego, przez Nadzw- yczną Komisję Walki z Nadużciami, przybył wczoraj do Warszawy z ramie- nia senatu akademickiego Uniw. Jagiel- lońskiego prof. dr. Taubenszlag, aby in- terwenjować na rzecz oskarżonego.

Interwencja nie odniosła skutku, al- bowiem sędzia Godecki, członek Kom- isji Nadzwyczajnej oraz Prokurator Sa- du Najwyższego dr. Piernikarski, któ- rzy zajmują się sprawą afery budowl- nanej, orzekli, że środek prewencyjny w stosunku do dra Kozubskiego nie może być zniesiony bez skrzywienia śledz- twa, tembardziej że znalazły się świeżo obciążające dane.

Wobec tego p. Kozubski pozostaje nadal w areszcie prewencyjnym razem z pp. Wyszatyckim i Rechowiczem.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, ob- strukcji, popękaniach kieszki grubej, owro- dzeniach, krwawieniu w kieszkach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stoso- wanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim cho- rym picie codziennie rano i wieczór po pół szklanki wody Franciszka Józefa.

PRZEGLĄD PRASY

P. Dmowski prawidła dalej... — O listach i nazwiskach kandydatów. — Jak organ rządowy uzasadnia potrzebę listy Nr. 1.

„Dwugroszówka” drukuje trzeci z rzędu artykuł p. Dmowskiego stojący na poziomie istotnie dwugroszowym. O ile w poprzednich dwu artykułach ude- rzało reklamiarstwo endecji, o tyle w trzecim występuje też megalomania o- sobista tego „wodza narodu”, o któ- rym naród nie chce słyszeć. Podrwi- wa on z polityków małych państw, u- siłujących naśladować polityków „wiel- kich starych państw” i nazywa ich barbarzyńcami; w Polsce obecnej rów- nież jest wielu takich barbarzyńców, biorących na serjo pochwały Zachodu; prezydent Meksykański Calles „przygo- towuje” „szybko i radykalnie środkami” swój kraj na „pognoję” dla Stanów Zjednoczonych; jeżeli dzisiaj istnieje państwo polskie w obecnych granicach, to należy to zawdzięczać... endecji. I t. p. brednie, świadczące, jakie zapa- sy żółci nagromadziły się w odepchnię- tym przez naród „wodzu”.

„Epoka” rozpatruje nazwiska kandy- datów, zgłoszonych na listach państwo- wych. Jako organ rządowy, „Epoka” z urzędu chwali listę Nr. 1, przyczem przez roztargnienie zapomina, że na drugim miejscu tej listy figuruje „par- tyjnik” Bojko. Z zadowoleniem stwier- dzamy, że „Epoka” tym razem podnosi sojusz P. P. S. z socjalistami niemiec- kimi, jako fakt dodatni, podczas gdy je- szcze niedawno to samo pismo napa- dało na nas z tej racji, powtarzając śle- po niesmaczne wybrki „Kuriera” krakowskiego, którego redaktor zresz- tą figuruje na poczem miejscu listy rządowej. Co do innych list, to „Epo- ce” nie podoba się, że 2-ka „zawiera” stare znane nazwiska, a 24-ka (endec- ka)... nowe, nieznanne.

„Głos Prawdy”, polemizuje z nami na temat listy 1. Dowiadujemy się, że „nie Sławek i Kościółkowski przyszli do pp. Radziwiłła i Hołyńskiego, lecz ci ostatni do Sławka i Kościółkowskie- go”. Myśmy dotąd czytali, że Sławek jeździł do Dzikowa, Jabłonowa i t. d., ale mniejsza o to, rzecz najważniejsza, że się... spotkali. Ale zadziwiające jest twierdzenie organu sanacji, że być mo- że lista Be-be byłaby zbudna, „gdyby nasza lewica wyobrażała ciało organi- zowane, reprezentujące rozum prakty- cznego rozwiązywania problemów pa- Ństwowych”. Tak niestety nie jest, o- świadcza „Głos Prawdy”. Nie będzie- my się o to spierać na tem miejscu. Ale jakież świadectwo wystawia organ prorządowy Rządowi obecnemu, zwa- szcza Marsz. Piłsudskiemu? Wygląda to tak, że Rząd, nie mogąc „współpra- cować” z lewicą, prosto „przerzucił” się na centro-prawicę. A godzi się za- pytać: czy to tak wszystko jedno? Czy „konieczności państwowe” wyjdą na swoje bez względu kto „współpracuje” z Rządem? Czy Rząd, mający określony program i jasno wytknięty cel, może dobierać sobie „współpracowników”, kierując się li tylko ich chęcią „współ- pracy”, a nie zważając na ich charak- ter społeczny?

„Dzień Polski” w polemice z p. Stron- skim stara się dowieść, że liczba 34 list wcale nie oznacza takiego rozbitcia społeczeństwa, o jakim piszą przeciwni- cy Rządu. Kilka list mniejszościowych, kilka list komunistycznych mają świad- czyć o rozbitciu wrogów państwa, a więc — rozumie organ Radziwiłła — są ko- rzynne dla Polski. Logika dość rzy- kowna, gdyż rozbitcie dawnych bloków na szereg list nie oznacza jeszcze za- niku tych bloków. Zapomina przytem „Dzień Polski”, że Ukraińcy z Małopo- lskimi Wschodnią po raz pierwszy biorą udział w wyborach i to głównie na li- ście dawnej 16-ki. A już całkiem niesłu- szne jest twierdzenie tego pisma, że partje polskie z poprzednich wyborów przedstawiają rumowisko, na którym dumnie rozsiadło się rządowe Be-be. Toć to niemowle składa się conajmniej z 4 nowych partji! Wogóle już wielki czas zaprzestać blagi o jakichś grunto- wych przegrupowaniach, o nowych hasłach i t. p. „koniecznościach” życia polskiego, głoszonych zawzięcie przez truposzów magnacko - obszarniczych, zwiastujących w ten sposób swe „zmar- twychwstanie”.

Z TWORCZOŚCI JULJANA TUWIMA

FRAGMENT

Zacisnąć pięści, zaciąć zęby,
Z pod brzozy gniewu patrzeć w świat,
Iść pod wysoki, szumny wiatr,
Bijący w twarz, tłuć w świat,
Jak rebeliantów twarde bębny.

Oto samotnych prosta droga:
Wielki, przeciągły wichru huk,
Groźny, szumiący w wicherze Bóg
I burza w chmurach — Jego pieśń
złowroga.

I ja i On w odwiecznej mecie
Miłością rozsadzamy świat,
W niebie szaleją mściwe ręce
I Jego oczu gwiazdny grad.

A jeśli grom — to On, to On
Nadół płonącą runął głową!
A jeśli krzyk — to ja, to ja:
Ludzkiego buntu boże słowo!

FRAGMENT

Z UTWORU „SŁOWA WE KRWI”

Niedarmo z śpiewem rymuje się krew,
Niedarmo krwi oddzwania gniew.
Słowo wie, jakim brzmieniem
nabrzmiwał!

Krew — gniewem — śpiewa.

Nasz gniew rozdziera niebiosów strop,
Przetapia słowa w płomienny stop,
A światłem, które nam świeci,
Bóg cieplejnie, pocie!



JULIAN TUWIM.

ZBIORY POEZJI JULJANA TUWIMA

Dotychczas ukazały się w druku:

„Czyhanie na Boga”,
„Sokrates Tańczący”,
„Siódma Jesień”,
„Czwarty Tom Wierszy”,
„Słowa we krwi”.

Już wyszedł z druku nr. 5 „Wiadomości literackich”. Interesujący numer zawiera artykuł o zmarłym niedawno wybitnym literacie angielskim Tomaszu Hardy oraz szereg innych ciekawych artykułów.

KLASA ROBOTNICZA A LITERATURA

ROZMOWA Z P. JULJANEM TUWIMEM

Dzisiaj zabiera głos w „Robotniku” Julian Tuwim, jeden z najzdolniejszych i najsilniejszych przedstawicieli młodszej poezji polskiej.

Na szpaltach sąsiednich czytelnicy znajdą parę fragmentów z twórczości poetyckiej Tuwima. Red.

Znakomity poeta, członek grupy literackiej „Skamandra” p. Julian Tuwim zaczyna rozmowę od stwierdzenia, iż temat naszej ankiety daje duże pole do frazeologii i że bardzo łatwo można się załatwić z tematem wypowiedzeniem kilku krągłych frazesów.

Trudno jest — mówi nam dalej z uśmiechem p. Tuwim — mówić o stosunku literatury do Socjalizmu. Są to jakby dwie olbrzymie rzeki płynące każda swoim korytem. Między literaturą a Socjalizmem istnieją zapewne punkty stykowe, nie można ich jednak wskazać, trudno jest je wyznaczyć nawet twórcy.

Nie wiem zresztą, co to jest literatura? Nie znam literatury — znam tylko ludzi — twórców. W każdym z tych twórców przeważa się moc idei, moc dążeń, moc wrażeń.

Czyż da się zresztą postawić przedział między literaturą burżuazyjną a proletariacką? Istnieje pewna ciągła osmoza (przenikanie) między temi dwoma światami — światem burżuazji, a światem pracy. Nie można przecież przekreślić całej kultury burżuazyjnej i na jej miejsce stworzyć kulturę proletariacką. Nie wiem, co to jest kultura burżuazyjna co to jest kultura proletariacka. Nie wiem wykłosem jakiej kultury jest

np. Homer, czy „Boska Komedja”? Nie wiem, czy są w literaturze wyraźne przykłady, kiedy stawała się ona bardziej burżuazyjna, a kiedy bardziej proletariacka. Klasa robotnicza nie jest przecież czemś jednym — i wśród niej są różnice. Wśród młodych poetów tak zw. proletariackich bardzo wiele jest wprost snobistycznie burżuazyjnych.

— Jaki osobisty stosunek Pana jako poety, do świata pracy? — zapytujemy p. Tuwima.

Urodziłem się w Łodzi — odpowiada nam z pewnym sentymentem p. Tuwim — w tem mieście kominów fabrycznych, gdzie niedza robotnicza najjaśniej może występować. Znam robotnika i jego życie. Wiem, jak wczesnie zrana musi iść do wyczerpującej pracy, z której wieczorem wraca zmęczony i pełen znużenia. Widziałem w Łodzi, jako młody chłopak, krwawą rewolucję 1905 r. Najistotniejsza jest mi myśl o krzywdzie ludzkiej. Łączy mnie ze światem pracy świadomość istnienia mas krzywdzonych i upośledzonych. Daję temu wyraz nie programowo, lecz traktuję to poprostu, jako jeden z żywiołów świata, tak samo, jak np. wzrost rośliny. Tworząc nie wyprowadzam nigdy z tematów programowych wniosków. Ból krzywdy i niedza ludzka będą zawsze we mnie budzić najgłębsze poruchy. Czy to pisząc o biednym urzędniku, czy o garbusie, czy o starej pannie wychodzą z poruchów wszechludzkich, bez wyraźnej myśli o socjalizmie.

(rd.)

STANISŁAW RYSZARD DOBROWOLSKI

PIEŚŃ O IDĄCEJ SŁAWIE

Czemże twoja i moja jest sława,
Czemże słowa nasze liryczne, —
Gdy gardłami syren przemawia
Zadymione miasto fabryczne.

Cóż krzyk w niebo grzmiący protestem,
Cóż przed Bogiem stawianie się dęba,
Kiedy huczy polski Manchester
I drżę dreszczem groźnym Zagłębia.

W ogniu hut i w gorących odlewniach
Nowy życia wytapia się rdzeń już —
Ponad miastem, skrzydłami gniewnie
Bije sława — stalowy genjusz!

I gdy kipi tak życie twórcze,
I w stawidłach się z hukiem przelewa,
Czemże hymny są światoburcze
W cwałującym tętencie gniewu?

Inny śpiew płynie czarnym obłokiem
Napęczniały gradem kamiennym,
Dudnią wschodem zachodem kroki,
Ciągnie rozpacz złym szumem
jesiennym!

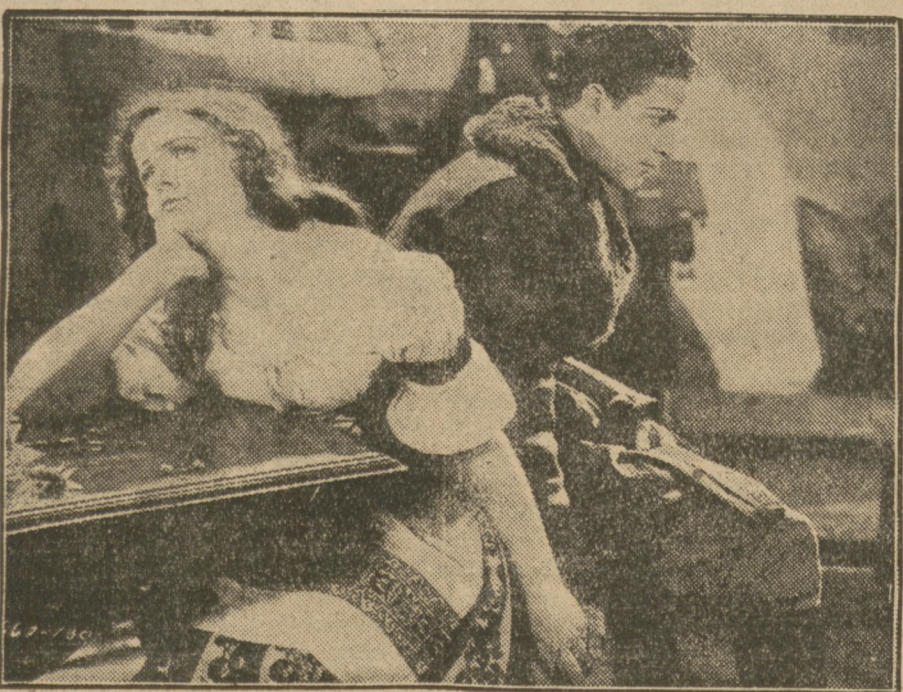
To gna burza trzaskająca tęczami
To, jak ogień czerwony, rwie pożar
I sen z oczu zdziera nocami
W oknach krwawiąca zorza.

Słyszysz śpiew, jak zorzami
rozbrzmiewa —
Wiatrom podaj rozdarta pierś!
Stań poezjo w wicherze i śpiewaj
Triumfalną roboczą pieśń!

ŚWIAT EKRANU

RAYMOND KEANE O SOBIE

RAYMOND KEANE



bohater filmu „Orły wojenne”, który wyświetlany będzie niedługo w Warszawie.

Przed rokiem widzieliśmy tego młodziutkiego artystę w „Białych nocach”. Jego uroda, przypominająca Rudolfa Valentino odpowiada wybornie rolom młodych, pełnych zapału i wdzięku kochanków.

Obecnie w najbliższym czasie ujrzymy go w nowym obrazie pt. „Orły wojenne”, filmie amerykańskiej wytwórni „Universal” który ma być wielkim filmem lotniczym.

Oto co Keane mówi o sobie:

„Reparowanie zegarków i sprzedawanie diamentów, pereł i innych błyskotek, szlifowanie szlachetnych i nieszlachetnych kamieni w sklepie jubilerskim mego ojca w Denver wydawało mi się jałową, nudną pracą. Hollywood, miasto tysiąca cudów, niezmiernie mnie pociągało, a każdego niemal wieczora składałem hołd gwiazdom ekranu w ich świątyniach, t. j. kinach, do których uczęszczałem z nieopisanym zapałem. Postanowiłem spróbować szczęścia.

„Ojciec”, rzekłem, „jadę do Hollywood. Chcę zostać gwiazdą filmową”. „Dobrze, synu”, z uśmiechem odpowiedział ojciec, „gdy stwierdzisz jednak, że w niebiosach zabrakło miejsca dla jeszcze jednej gwiazdy wracaj czempredzej do naszej biżuterji”. „Mała walizeczka podróżna została wyposażona w najniezbędniejsze rzeczy; nie obeszło się oczywiście bez leż. miałem bowiem zaledwie 18 lat, i był to pierwszy mój występ w świat.

„Natychmiast po przybyciu do Hollywood musiałem przyznać w duszy ojcu rację: „niebiosów” były szalenie zapełnione, a nawet przeładowane gwiazdami. Po bezowocnej wę-

drówce od wytwórni do wytwórni szczęście uśmiechnęło mi się nareszcie w Metro Goldwyn. Dyrektor personalny po dokładnym oszacowaniu moich walorów zewnętrznych, kazał mi się zgłosić nazajutrz o godz. 8 rano do Dymitra Buchowieckiego, który realizował właśnie film „Graustark”. Wczesnym rankiem znalazłem się w licznej grupie kandydatów na statystów. Buchowiecki przechadzał się pośród nas. Obejrzawszy szczegółowo mego sąsiada powiedział: „Nie nadajesz się”. Wstrząsnął mną zimny dreszcz: „I mnie z pewnością spotka takiż los”, pomyślałem. Buchowiecki jest już przedemną. Jego orli wzrok zdaje się przenikać mnie nawskroś. Stałem bez ruchu, odrętwiały ze strachu. „Zdejm kapelusz!”, rozkazał. Oczekuję z drżeniem fatalnego „nie nadajesz się”, gdy miast tego słyszę: „Stań tam pod ścianą i czekaj na mnie”. Straciłem przytomność z radości, a odzyskałem ją dopiero, gdy Buchowiecki, zbliżając się do mnie rzekł do kogoś: „Wart jest co najmniej 1.000 dolarów”. Przez kilka chwil nie wierzyłem, że to mowa o mnie.

Ja, nieznanym nikomu Raymond Keane, zostałem następnie zaproszony na śniadanie przez wielkiego reżysera. Buchowiecki mówił mi o mającym się produkować przez „Universal” filmie „Białe Noce” i o tem, że ja właśnie jestem typem odpowiednim do roli jednego z bohaterów. „Nie masz doświadczenia”, powiedział, „ale to nie, poradzimy sobie; udaj się zaraz do Universalu z tą oto kartką”.

Tak oto, dzięki Buchowieckiemu, stałem się aktorem filmowym.

JAK SZUKANO STATYSTÓW DO „MĘŻCZYZNY Z PRZESZŁOŚCIĄ”

Biurowość pośrednictwa pracy w Hollywood otrzymała dnia pewnego następujące „zapotrzebowanie”:

„Proszę o skierowanie do mnie 100 silnych, barczystych lecz nędznie wyglądających i wymizerowanych mężczyzn. Pożądani z długimi, niepielegnowanymi brodami. George Melford z Universal City”.

Natychmiast skompletowano partję odpowiednich ludzi i skierowano do Melforda, który realizował właśnie dla Universalu „Mężczyznę z przeszłością” z Conradem Veidtem w roli tytułowej.

„Zamówienie” wypełnione zostało ku zupełnemu zadowoleniu reżysera. „Dośćstarcono” mu 100 najlepszych „gburów” Ameryki. Horda „ciemnych typów”, zdążyła ulicami miasta do wytwórni, wywołując niesamowite dreszcze wśród przechodniów; nawet policjanci na widok tych ludzi przybierali niezdeterminowane miny. Długie brody, nieforemne czaszki przestępców i anormalnej długości ręce tych osobników — wszystko to posłużyło za tło ponurego więzienia na wyspie Mont Noir, gdzie odbywa się akcja pierwszych aktów „Mężczyzny z przeszłością”.



Scena z obrazu polskiego „Huragan” Premiera odbędzie się niedługo w kinie „Colosseum”.

NAJWIĘKSZE KINO NA ŚWIECIE

W New Yorku niedawno wybudowano nowe kino „Rox”. Jest to wspaniały pałac, który prócz bogato urządzonej wielopiętrowej sali posiada olbrzymie szatnie (zagraniacę, a zwłaszcza w Ameryce jest to konieczne ze względu na to, iż program trwa znosnie dłużej niż u nas) palarnię, bufet, kawiarnię i t. p.

Kino to, największe na świecie posiada 9 tysięcy miejsc. Dla porównania podać możemy iż największy teatr świetlny Warszawy posiada zaledwie 2.400 miejsc.

NOWE HOLLYWOOD

W pismach angielskich ukazała się wiadomość o powstaniu nowego Hollywood. Ma ono się składać z 10 atelier, hotelów, domów dla artystów, lotniska i t. d.

Trzecie miasto filmowe powstać ma w Rosji, gdzie do twórczości filmowej przywiązuje się dużą wagę. Koszta budowy rosyjskiego Hollywood mają wynosić 5 milj. czerwotców.

NOWE PISMO KINOWE

Ukazał się numer wznowionego wydawnictwa filmowego „Film” pod redakcją Radosława Krajewskiego. Pismo zawiera artyku-

MARJA CORDA



odtwórczyni głównej roli w nowym filmie p. t. „Piękna Helena” (przeróbka powieści angielskiej „Życie prywatne Heleny Trojańskiej”).

CO GRAJĄ DZISIAJ KINA

Colosseum: „Czerwona tancerka”.
Apollo: „Przyjaciel domu”.
Stylowy: „Poeta - żebrak”.
Casino: „Wschód słońca”.
Miejski: „Zamach”.
Palace: „Napoleon”.
Pan, Corso: „Książę Seliman”.
Rococo: „Książę krwi” (Rudolf Valentino).
Splendid: „Księżna Masza”.
Wodewil: „Przeznaczenie”.
Capitol: „Mogila Nieznanego Żołnierza”.
Światowid: „Księżna Masza”.
Filharmonja: „Monte Carlo w płomieniach”.
Tombola: „Serce”.

Mignon (Marszałkowska): „Chata za wsią”.
Mewa: „Noce szalu”.
Muza (ul. Mokotowska): „Zew morza”.
Czary (ul. Chłodna): „Wieża miłości”.
Bajka (ul. Żelazna): „Pat, Patachon i wie-
loryb”.

Iryta (ul. Wolska): „Pat i Patachon”.
Ira (ul. Wolska): „Królewskie klejnoty”.
Uciecha (ul. Żłota 72): „Dla szczęścia dziecka”.

Sokół: „Miasto tysiąca uciech”.
Uranja: „Kadet marynarki”.
Miraż: „Wesoła wdówka”.
Naokoło świata (ul. Chłodna): „Siódme niebo”.

Forum (ul. Nowiniarska): „Pod osłoną nocy”.

ły zasadnicze, dużo fotografii i różne ciekawe wiadomości z twórczości filmowej całego świata.

TELEGRAMY

ROZBROJENIE

Praga, 28 stycznia (PAT). Referenci komisji bezpieczeństwa Ligi Narodów, odbyli dziś pod przewodnictwem ministra Benesa dwa posiedzenia, przedmiotem obrad których były sprawy, odnoszące się do bezpieczeństwa, omawiane na tle memorandum referenta komisji, ministra Politisa. W pierwszym czytaniu przedyskutowano część referatu, poświęconą analizie obecnego stanu

bezpieczeństwa oraz sprawie praktycznej przedsięwziętych kroków w celu rozpowszechnienia gwarancji bezpieczeństwa. Poruszone między innymi kwestie przetrwania rozpoczętych walk, sprawę pasów delimitacyjnych, organizację procedury pokojowej i system wzajemnej pomocy. Dyskusja nad dalszą częścią memorandum Politisa odbędzie się w poniedziałek.

MIN. BENESZ O CELACH I ROLI MAŁEJ ENTENTY

Praga, 28 stycznia (PAT). Czeskosłowacki min. Spraw Zagr. Benesz wygłosił przez radio obszerne przemówienie na temat nowej Europy Środkowej. Podnosząc zasługi Małej Ententy minister Benesz przeciwstawił się określeniu jej charakteru, jako ugrupowania państw w celach wyłącznie defensywnych i przypisał jej rolę narzędzia, służącego do

dogłębiania współpracy gospodarczej i politycznej odbudowy oraz nowych metod działania. W tej pracy pokojowej Małej Ententy biorą również udział państwa poza nią stojące, mianowicie Austria i Polska. Do sfery działania Małej Ententy minister Benesz zamierza wciągnąć powoli Węgry.

STOSUNKI NIEMIECKO-CZESKOSŁOWACKIE

Praga, 28 stycznia (PAT). W piśmie „Narodni Politika” dr. Borsky przeciwstawia się nadziejom niemieckim, wyrażonym w berlińskiej „Germanii”, jako by wynikiem zbliżenia pomiędzy Niemcami i Czechosłowacją miało być wej-

ście Czechosłowacji w sferę wpływów Rzeszy niemieckiej. Czechosłowacja — pisze dr. Borsky — nie wejdzie do koncertu państw przestarzałej środkowej Europy, o której Niemcy nie chcą zapomnieć.

ŚWIATOPOGLĄD NIEMIECKIEGO NACJONALISTY ECHA ZAJŚĆ W REICHSTAGU

Berlin, 28 stycznia (PAT.). Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się od zlikwidowania zajścia, jakie powstało w końcu wczorajszego posiedzenia, kiedy skrajnie prawicowy poseł Fritz Izył republikę i barwy republikańskie i nazwał morderstwem Erzbergera i Rathenaua drobnościami w porównaniu z całą działalnością tych dwóch zamordowanych mężów stanu, które, zda-

niem posła Fritza było zbrodnią popełnioną na narodzie niemieckim. Prezydent Loebe oświadczył dziś, że po przejrzeniu stenogramu i w porozumieniu z wice-przewodniczącym wczorajszego posiedzenia Reichstagu, którego bierne zachowanie się doprowadziło było do wzmożenia się wrzawy, udzielił dziś post factum napomnienia mówcy.

PRZESILENIOWE NASTROJE W JUGOSŁAWII

Białogrod, 28 stycznia (PAT). Przywódca partii demokratycznej Dawidowicz wysłał dziś do bawiącego w Zagrzebiu Radicza telegram, w którym wyraża gotowość stworzenia wraz z koalicją chłopską - demokratyczną bloku parlamentarnego, dość silnego dla objęcia rządów. Nowy blok składałby się

ze 160 posłów na ogólną liczbę 315 członków Skupczyny. Decyzja w tej sprawie zapadnie na posiedzeniu frakcji demokratycznej, które odbędzie się w poniedziałek. Oczekują, iż partia demokratyczna wystąpi z koalicji rządowej i że prezes Rady Ministrów Wukicewicz poda się do dymisji.

CO SIĘ DZIEJE W RUMUNJI?

Bukareszt, 28 stycznia (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Izby Posłów, po przemówieniach posłów: Micescu w sprawie działalności narodowej partii chłopskiej zagranicą, oraz Madgearo, zabrał głos zastępujący ministra spraw zagranicznych, minister Duca, odpowiadając na zarzuty narodowej partii chłopskiej co do niedostateczności zagranicznej propagandy narodowej rządu. Następny mówca Popovici stwierdził, że emisariusze narodowej partii chłopskiej informowali zagranicę o stanowisku partii legalnej i zgodnej z konstytucją, jak również o tym, że zdolna jest ona stawić czoło wszelkim zagrożeniom, stojącym przed rządem państwa rumuńskiego. Zabrawszy z kolei głos, premier Bratianu wezwał przywódcę stronnictwa chłopskiego Maniu do określenia swego stanowiska w sprawie proble-

mów konstytucyjnych. W odpowiedzi Maniu stwierdził, że oświadczenia jego, ogłoszone przez „Petit Parisien”, są prawdziwe, zaznaczył jednak, że miał z przedstawicielem tego dziennika jedynie zwykłą rozmowę, nie zaś formalny wywiad. Następnie mówca podkreślił, że zasada monarchizmu stanowić winna podstawę ustroju państwowego Rumunii. Natomiast Maniu jest bezwzględny przeciwnikiem stronnictwa liberalnego i stosowanych przez nie metod postępowania. Po przemówieniu Maniu zabrał głos raz jeszcze raz premier Bratianu, przyjmując do wiadomości oświadczenie przedmówcy i wyrażając ubolewanie z powodu niejasnego stanowiska narodowej partii chłopskiej w kwestii zagadnień konstytucyjnych.

NIETYKALNA PROPOZYCJA DLA B. GEN. GAJDY

Praga, 28 stycznia (PAT). „Vecerni List” donosi, że b. generał Gajda otrzymał dziś z poselstwa włoskiego w Albanii propozycję, aby objął główne dowództwo nad armią albańską i przy pomocy oficerów włoskich zreorganizował ją na wzór armii europejskiej. Inicjatywę tego dać mieli faszysty włoscy

oraz b. oficerowie carscy, którzy stanowią większość w korpusach oficerskich przybocznych oddziałów Achmeda Zogu. Gajda odrzucił podobno propozycję albańską, z powodu tego, iż Albania prowadzi politykę, zwróconą przeciwko Jugosławii.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— Niemiecki Trybunał Rzeszy zwolnił za kaucją wysokości 20.000 mk. naczelnego redaktora pisma „Menschheit”, oskarżonego o zdradę stanu.

— Rumuński minister Spraw Zagranicznych Titulescu wyjeżdża w poniedziałek do Paryża.

ZAJŚCIE NA KOMISJI ROZJEMCZEJ W WOŁOMINIE

ROZJUSZONY „AMERYKANIN”

Pierwsze posiedzenie Komisji Rozjemczej, działającej na mocy Orzeczenia Komisji Nadzwyczajnej, które odbyło się dnia 24 b. m. w sali Sądu Pokoju, stało się widownią charakterystycznego zajścia, wywołanego przez jednego z kamieniczników.

Przy rozpatrywaniu sprawy pomiędzy dozorczynią W. Gozdziejowską, pracującą od kilku lat u niejakiego Tomasza Malinowskiego (Wołomin, ul. Warszawska 15) bez żadnej pensji, za samo mieszkanie — ów Malinowski, na uwagę przewodniczącego Komisji, że dozorczyńni należy się wynagrodzenie za pracę, począł wykrzykiwać szereg obelżywych wyrazów pod adresem Komisji Rozjemczej. Przywołany przez przewodniczą-

go do porządku, oświadczył, że nie sobie z żadnych sądów nie robi, gdyż jest obcopolandą.

Dla uspokojenia p. Malinowskiego okazało się, że niezbędne wezwanie policjanta. Malinowski wylegitymował się paszportem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, lecz mimo usilnych zabiegów części Komisji reprezentującej Wołomiński Związek Właścicieli nieruchomości, o zajęciu sporządzonego protokołu, celem wszczęcia postępowania karnego przeciwko rozjuszonemu „amerykaninowi”.

Z powodów formalnych odroczone pięć spraw, w 5-ciu zaś innych sprawach — zasądzono ogółem za pół roku 1300 zł. wynagrodzenia dla dozorców.

ZGON BLASCO IBANEZ'A WIELKIEGO PISARZA I NIEUSTRASZONEGO BOJOWNIKA WOLNOŚCI.

Mentona, 28 stycznia (PAT.). Dziś o godz. 3½ rano w willi „Fontana Rosa” zmarł znany pisarz hiszpański Blasco Ibanez. Przy łóżu śmierci pisarza znajdował się jego syn Zygfryd, przybyły z Hiszpanii o g. 1-ej w nocy wraz z trzema lekarzami.

Literatura światowa i światowy ruch wolnościowy poniosły bolesną stratę. Ubył wielki pisarz i wielki patriota hiszpański; odszedł społecznik i polityk, który prowadził nieugiętą i nieustraszoną walkę z dyktaturą militarystyczną Primo de Riverę, gniotącą od lat piękną ojczyznę Cervantesa i Ibaneza.

Vicente Blasco Ibanez urodzony w Walencji w 1867 r., od wczesnej młodości pracował piórem, a jednocześnie dał się poznać, jako zagorzały republikanin.

Był kilkakrotnie więziony, mimo, iż ośmiokrotnie wybierano go do parlamentu w jego mieście rodzinnem.

Pierwsze powieści Ibaneza były opisaniami życia w Walencji. Z powieści jego do najbardziej znanych należały: „Katedra”, „Krew na Arenie”, „Cztery jeźdźcy Apokalipsy” i „Mare Nostrum”.

Z ostatnich dzieł Ibaneza, wśród których coraz więcej było utworów o charakterze polityczno-społecznym, wielkim rozgłosem cieszył się pamflet przeciwko Alfonsowi XIII lekomyślnemu i pozbawionemu charakteru i własnej woli królowi Hiszpanji.

Z powodu tej broszury Ibanez został skazany zaocznie na więzienie przez dyktatorskie sądy. Majątek jego uległ konfiskacie. Ibanez mimo to nie zaprzestał walki. Wielkie swe imię i cały majątek, który mu przyniosły wielokrotnie przekładane i wydawane dzieła literackie, oddawał ukończonej sprawie wyzwolenia Hiszpanji z opresji soldateski Primo de Riverę.

Blasco Ibanez nie ukrywał nigdy swoich głębokich sympatii dla wyzwolenieckiego ruchu robotniczego. Walcząc o wolność swej ojczyzny, zawsze przyłączał się do wszelkiej akcji, mającej na celu zwalczanie reakcji i brutalnej literackiej i wydawanej dzieła literackie, oddawał ukończonej sprawie wyzwolenia Hiszpanji z opresji soldateski Primo de Riverę.

Cześć Jego pamięci!

O ZAMORDOWANIE PROK. SOBINSKIEGO

Wczoraj w lwowskim sądzie okr. karnym o godz. 10-tej rozpoczęło się dalsze przesłuchiwanie oskarżonego Atamańczuka. Prokurator Laniewski zapytuje, skąd czerpał fundusze na utrzymanie podczas pobytu we Lwowie. Oskarżony z całą stanowczością oświadcza, że nie może wymienić nazwiska osoby, która zaopatrywała go w pieniądze. Zeznaje dalej, że był w Kijowie, ale podczas służby w wojsku ukraińskim, oraz po raz drugi zaznacza, że osoba Czarniawskiego, który miał być jego mocodawcą w sprawach szpiegowskich i zasiliał go pieniędzmi miała być fikcją, którą sam bez jakiegokolwiek wpływu stworzył. Z kolei wykonał się kwestia jego wspólnej fotografii z Iwanem Werbieckim, którą znaleziono w sekretariacie organizacji szpiegowskiej w Krakowie. Atamańczuk wyjaśnia, że fotografował się przynajmniej dwa razy do roku i fotografie rozdawał pomiędzy znajomych. Oskarżony podtrzymuje, że o morderstwie dowiedział się dopiero następnego dnia z gazet. Następnie cały szereg pytań zadaje oskarżonemu zastępca prawny powództwa cywilnego.

Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie drugiego oskarżonego o zradę główną, skrytobójcę morderstwo i szpiegostwo Iwana Werbieckiego. Werbiecki oświadczył, iż nie poczuwa się do zbrodni zdrady głównej, ani do zbrodni skrytobójczego morderstwa, przynajmniej nie natomiast do współudziału w szpiegostwie. Zaprzecza wszystkim faktom ujawnionym w śledztwie, podtrzymując swoje alibi. Dalej wypiera się jakiegokolwiek znajomości z sekretariatem organizacji szpiegowskiej w Krakowie Pipczyńską. O treści listów pisanych przez niego do Janickiej z prośbą o przypilnowanie wysłania kart mobilizacyjnych i innych dokumentów wojskowych, których miał dostarczyć oskarżony Darmochol, jak również listów pisanych przez niego z więzienia do narzeczonej, a zawierających instrukcje dla niej, jak ma zeznawać, udziela odpowiedzi niewyraźnych. Na tem rozprawę odroczone do poniedziałku. Zainteresowanie rozprawą rośnie.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

POMOC DLA BEZROBOTNYCH MAGISTRATU SOCJALISTYCZNEGO W ŁODZI

O przedłużeniu zapomóg doraźnych (telefonem).

Wczoraj Magistrat skierował memorandum do p. ministra pracy w sprawie przedłużenia terminu wypłaty zapomóg

doraźnych bezrobotnym robotnikom sezonowym aż do końca trwania sezonu martwego.

Bezpłatny opał dla bezrobotnych

W najbliższy poniedziałek Magistrat rozpoczyna rozdawnictwo bezpłatnego opału dla tych bezrobotnych pracowników fizycznych, którzy pobierają zasiłki ustawowe. Ilość uprawnionych wy-

nosi 4.300 osób. Akcja pomocy opałowej dla tych bezrobotnych, którzy zasiłków pieniężnych nie pobierają, została już w ubiegłym tygodniu ukończona.

Kraków

WIELKIE NADUŻYCIA Z PIENIĘDZMI P. K. O.

„Naprzód” donosi, iż w ostatnich dniach władze P. K. O. w Krakowie i Poznaniu wpadły na ślad wielkich nadużyć przy podejmowaniu pieniędzy z tej instytucji. Nadużycia polegały na realizowaniu fałszywych czeków z książeczek wkładowych P. K. O., puszcanych w obieg przez zorganizowaną szajkę oszustów. Straty, jakie ponosi skarb państwa wskutek tych oszukańczych manipulacji, wynoszą podobno ponad 100.000 zł. Szajka oszustów dotychczas nie została ujęta, jednakże policja jest na ich tropie. P. K. O. w Krakowie poszkodowana jest na kilkadziesiąt tys. zł., a w Poznaniu kwota, podjęta przez oszustów, jest jeszcze znacznie większa.

Grudziądz

STRAJK W FIRMIE „HERZFELD I CITORIUS”.

W firmie „Herzfeld i Citorius” trwał strajk, który w ostatnich dniach został zlikwidowany. Likwidacja strajku jednak jest niekorzystna dla robotników, ponieważ przystąpili na gorszych warunkach, niż obowiązywały dotychczas. Przyjęto ich do pracy, jako początkujących.

Przyczyną tego stanu jest fakt niesolidarności robotników, brak scementowania organizacji, oraz zdrada interesów robotniczych przez Z. Z. P., w której to organizacji tkwią ci robotnicy. Mamy tu jeszcze jeden dowód, że tylko organizacja klasowa, która nie obchodzi się z kapitalistami w rękawiczkach, jest zdolna do walki i obrony proletariatu.

Łapy

Z TRAGEDJI LUDZKIEJ. NA MARGINESIE PRZESŁADOWAŃ I PROWOKACJI POLICYJNEJ.

Wasył Zajkin pracował w Łapach na kolei, jako kotlarz. Polityką się nie zajmował, był przeciwnikiem komunizmu. Mimo to jednak dostał się na długie 8 mies. do więzienia i pobyt w więzieniu, z którego wyszedł po umorzeniu sprawy, gdyż nie znaleziono żadnych przeciw niemu dowodów winy, lub przynależności, czy sympatii do komunizmu — pozbawił go pracy na kolei, wtrącił w ostateczną nędzę i spowodował 10 miesięczną ciężką chorobę i nadwyręcenie zdrowia.

A było to tak. Do siostr Zajkina, mieszkających na kresach zalecało się w 1924 r. bezskutecznie dwóch agentów defensywnych. Odpaleni konkurencji postanowili się za-

WARSZAWA ROBOTNICZA

PROTOKUŁ

posiedzenia Komisji, przewidzianej w art. 13 Umowy Nr. 1 dla ordynariuszy na rok sl. 1927/28 w dn. 26 stycznia 1928 r.

Na zasadzie art. 13 Umowy Nr. 1 dla ordynariuszy art. 7. II. B. Umowy Nr. 4 dla stałych robotników dniówkowych i par. 5 Orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej dla robotników sezonowych na rok służbowy 1927/28 na terenie województwa warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego i białostockiego Komisja, przewidziana w art. 13 Umowy Nr. 1 dla ordynariuszy na rok 1927/28 ustaliła: cenę żyta za styczeń 1928 r. na 39.70 za 1 kwintal, 2) stosownie do tej ceny: a) płace gotówkowe stałych robotników dniówkowych, przewidziane w tabeli (art. 7) podnieść o 60 proc., tak, że płace te za styczeń będą wynosić:

Grupa pow.	Kat. I zł.	Kat. II zł.	Kat. III zł.
1	0,72	1,12	1,60
2	0,64	0,96	1,28
3	0,40	0,72	0,96
4	0,32	0,56	0,72

UMOWA ZBIOROWA W ROLNICTWIE.

Dn. 27 b. m. po kilkudniowych naradach w Min. Pracy i Opieki Społecznej pomiędzy Kresowym Związkiem Ziemian i Związkiem Robotników Rolnych została zawarta umowa zbiorowa, ustala-

jąca warunki pracy i płacy robotników rolnych w woj. poleskim.

UBEZPIECZENIE MAJSTRÓW FABRYCZNYCH. Kor. Warsz. donosi: Poszczególne zakłady przemysłowe, chcąc uniknąć ponoszenia ciężarów, wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, przenoszą niektóre kategorie pracowników umysłowych, a między innymi — i majstrów fabrycznych do kategorii pracowników, ustawą nie objętych, przy zatrzymaniu ich dotychczasowego charakteru pracy.

W związku z tą sprawą, Centr. Org. Zw. Zaw. pracown. umysłowych przedłożyła w Dep. Ubezpieczeń Społecznych memoriał w powyższej sprawie. Departament Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że pod kategorię pracowników umysłowych ustawa podciąga wszystkie kategorie majstrów fabrycznych, niezależnie od tego, jaki tytuł majster nosi, oraz, że rozporządzenie Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych będzie komentowane w sensie rozszerzającym, a nie zwężającym.

Analogiczne pisma w tej sprawie zostało również złożone przez Centralną Organizację Z. Z. P. U. w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Cała ta afery mówi sama za siebie i nie wymaga komentarzy. Wartość jednak wiedzieć, czy winni niesłusznego oskarżenia Zajkinów zostali ukarani, czy też nadal pilnują „ładu”, „bezpieczeństwa” i „prawomyslności obywateli” na kresach.

Białystok

PRZED WIELKIM PROCESEM KOMUNISTYCZNYM.

W związku z mającym się rozpocząć w tutejszym sądzie okręgowym wielkim procesem przeciwko 133 komunistom, żadne sprawy sądowe (z wyjątkiem rozpoznawanych w trybie uproszczonego) nie będą rozpatrywane do dnia 7 lutego, celem umożliwienia sędziom zapoznania się z olbrzymim materiałem procesu komunistycznego.

Piotrków

WŚRÓD DOZORCÓW DOMOWYCH.

Oddział Zw. Zaw. Dozorców Domowych i St. Dom. w Piotrkowie wydelegował z pośród swoich członków 60 towarzyszy, którzy podzieleni na sekcje, według odpowiednich rejonów miasta, podjęli się pracy przedwyborczej z ramienia P. P. S., zgodnie z uchwałą, powziętą na ogólnym zebraniu członków Związku w Piotrkowie.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

W niedzielę dnia 29 b. m.

Dzielnica N. Bródno. Dziś o godz. 10 rano w lokalu dzielnic, Syrokomli 22, odbędzie się zebranie z referatem tow. Z. Praussowej. Koło szewców. O godz. 11 rano w lokalu dzielnic, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła szewców.

„Oczotowa Org. PPS. O godz. 11 rano w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

W poniedziałek dnia 30 b. m.

Koło robót publicznych. O godz. 6 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się zebranie członków i sympatyków Koła. Koło centraln. warsztat. saperskich. O godz. 4 m. 30 w lokalu dzielnic, Wolska nr. 44, odbędzie się zebranie koła.

Koło Gazowni „Kredytowa”. O godz. 5 m. 30, w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie koła.

Koło „Okęcie”. O g. 4.30 w lokalu dzielnic, Grójecka 59, odbędzie się zebranie koła.

KOMUNIKATY WYBORCZE W. O. K. R. P. P. S.

BACZNOŚĆ, TOWARZYSZE Z FABRYKI

Koła fabryczne pepesowskie oraz członkowie partii z fabryk w których nie ma kół fabrycznych P. P. S. winni niezwłocznie zgłosić do W. O. K. R. termin masówek w swych fabrykach na okres wyborów. Zgłoszenia przyjmuje tow. Truszczyński Al. Jerozolimskie 6 telefon 317-32 w godzinach od 10 do 12 i od 5 do 7 wieczorem.

BACZNOŚĆ!

Wszystkie dzielnice należące do O. K. R. Warszawa Podmiejska winny się niezwłocznie zgłosić po nowe odezwy i inne druki wyborcze do Sekr. „atu O. K. R. Długa 19 w godzinach między 5—7 wieczorem.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK PRYWATNYCH I UWOJSKOWIANYCH

We wtorek, dnia 31 stycznia 1928 r. o godz. 7 pp., w lokalu Związku Metalowców — ul. Leszno 53 — odbędzie się posiedzenie mętów zaufania i delegatów fabryk prywatnych i uwojskowianych.

Mętowie zaufania proszeni są o punktualne i liczne przybycie. Sprawy ważne.

PRZEDWYBORCZY WIEC DOZORCÓW DOMOWYCH.

odbędzie się w lokalu przy ul. Leszno Nr. 48 — niedzielę dnia 29 stycznia o g. 2.30 po południu

Zarząd Oddziału Warszawskiego.

MŁODZIEŻ.

Z. N. M. S. Zarząd środowiska wzywa wszystkich towarzyszy — członków do bezwzględnej wzięcia udziału w wiecu, uzasadnionym przez Centralę Ak. Bratnich Pomocy w sprawie odroczenia wojkowych. Wiec odbędzie się jutro o g. 1 pop. w sali Tow. Hygienicznego, Karowa 31. Towarzysze, stawcie się licznie, by zadokumentować nasze zdecydowane stanowisko w tej sprawie.

Nadzwyczajne walne zebranie Z. N. M. S. odbędzie się dn. 1 lutego b. r. o godz. 19 w lokalu „Spółdzielni Mieszkaniowej”, ul. Długa 19. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy PPS. przypomina o zebraniu wtorkowym, przypadającym na dzień 31 stycznia r. b.

Na zebraniu wygłosi referat tow. prof. Władysław Gumpłowicz na temat „Gospodarczy opis ziem polskich” (Leszno 53, punktualnie godz. 7 wiecz.).

Prosimy o liczny udział towarzyszek, towarzyszy i sympatyków.

Zebranie Zarządu Warszawskiego Wydziału Kobiecego PPS. Warszawski Wydział Kobiecy PPS. zwołuje zebranie Zarządu Wydziału na dzień 29 b. m. (niedziela) punktualnie o godz. 4 pop. do lokalu, Al. Jerozolimskie nr. 6. Ze względu na ważność porządku dziennego, prosimy o liczne przybycie członkiń Zarządu.

Ruch kult-oświatowy

Bal b. więźniów politycznych. Stow. b. więźniów politycznych, dorocznym zwyczajem urządził bal byłych więźniów politycznych w dniu 1 lutego r. b. o godz. 10 wiecz. w wielkiej sali Związku Zaw. Kolarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20. Zaproszenia można otrzymać w lokalu Stow., ul. Leszno 53, codziennie od 5—7 wiecz., a w dniu balu przy wejściu na salę. Wolno wprowadzać gości.

Wycieczka do Muzeum Narodowego, urządzona staraniem KMKA, odbędzie się 29 b. m. o godz. 12 (ul. Podwal 15) dla zwiedzania działu „Malarstwo Polskie”. Zbiórka na dziedzińcu Muzeum Narodowego. Wejście dla uczestników gr. 20.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zrana miejscami chmurno lub mgliście, potem w ciągu dnia dość pogodnie. W całym kraju przymrozki, przechodzące w odwilż, w ciągu dnia na zachodzie, w środku kraju i nad morzem. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

Posiedzenie plenarne Rady Miejskiej odbędzie się jutro o godz. 19-ej w sali obrad Rady.

Dodatkowe komisje poborowe w lutym. W ciągu m. lutego odbędą się dodatkowe komisje poborowe dla tych poborowych, którzy dotąd z jakichkolwiek powodów nie stawiili się na komisje, w następujących terminach: dla poborowych przynależnych do P. K. U. Nr. 1 — 3 i 17 lutego, dla przynależnych do P. K. U. Nr. 2 — 7 lutego, dla P. K. U. Nr. 3 — 10 lutego oraz dla P. K. U. Nr. 4 — 21 lutego.

P. K. U. obejmuje komisarzy dla 2, 3, 4, 5, 12 i 26, P. K. U. Nr. 2 — 9, 11, 13, 16, 20/21, 23, P. K. U. Nr. 3 — 14, 15, 17, 18, 24 i 25, wreszcie P. K. U. Nr. 4 — 6, 7, 8, 10 i 19/22.

Dla mieszkańców powiatu warszawskiego i grójeckiego dodatkowa komisja poborowa odbędzie się 29 lutego. Wszystkie powyższe komisje czynne będą przy ul. Dobrej 72.

Szczepienie niemowląt przeciwko gruźlicy. Głównym echem w prasie wszystkich krajów odbiło się ostatnie sprawozdanie prof. Calmette'a, złożone w Akademii nauk lekarskich w Paryżu o wynikach zapobiegawczego szczepienia noworodków przeciwko gruźlicy we Francji za czas od 1 lipca 1924 r. do 1 grudnia 1927 r. W tym czasie zaszczepiono tam 52,772 dzieci, z których 5,749 żyło w rodzinach chorych na gruźlicę. Z tych 5,749 dzieci zmarło na różne choroby 3,1%, śmiertelność z gruźlicy wyniosła 0,9%, podczas gdy śmiertelność z gruźlicy u dzieci nieszczepionych, pozostających wśród osób chorych na gruźlicę, wynosiła 34%, a śmiertelność ogólna dzieci nieszczepionych 8,5%.

Uodpornianie niemowląt przeciwko gruźlicy dokonywa się w pierwszych 10-u dniach życia przez trzykrotne podanie doustne wraz z mlekiem matki 2 cm. sześć płynu, który zawiera szczepionkę Calmette'a.

W Polsce szczepienia systemu prof. Calmette'a odbywają się od 2 lat, tytułem próby na terenie m. st. Warszawy i okolic. Obecnie najprawdopodobniej akcja zostanie rozszerzona na wszystkie miasta Polski.

Przedłużenie terminu rewizji koncesyj. Ukazało się rozporządzenie z dnia 16 stycznia r. b. o przedłużeniu terminu wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji koncesyj na sprzedaż przedmiotów, objętych monopolem skarbowym. Na mocy tego rozporządzenia, termin rewizji przedłuża się do dnia 31 grudnia 1928 r.

Groźba powodzi. W związku z możliwością wylewu Wisły, Społeczny Komitet Ratunkowy przy Warszawskim Okręgu — Oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża — zwołuje zebranie w środę dnia 1 lutego o g. 6 pop. w lokalu Okręgu — Oddziału przy ul. Mazowieckiej 9, celem omówienia szczegółów ewentualnej akcji ratowniczej na wypadek powodzi.

Nowy sygnał świetlny. Po próbnym uruchomieniu sygnału świetlnego dla regulacji ruchu ulicznego przy zbiegu ulicy Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskiej, wysuwany jest projekt zmontowania takiego samego sygnału przy zbiegu Marszałkowskiej i Chmielnej, jako w drugim nader ruchliwym punkcie miasta. Wydatki z tem związane byłyby pokryte z budżetu wydziału technicznego magistratu na r. 1928—29.

Ze Związku Prac. Handlowych (Sienna 16). W dniu 1-y lutego Związek organizuje w swych salach doroczną wielką maskaradę. Zaproszenia dla gości i członków wydaje kancelaria Związku.

W dniu 2 lutego (czwartek) o godz. 8 w sali balowej Związku Handlowców (Sienna 16) odbędzie się wieczornica taneczna dla członków bratnich organizacji i dla zaproszonych gości.

Odczyt. Dziś o g. 12, zamiast pierwotnie ogłoszonego odczytu prof. S. Dziewulskiego, odbędzie się odczyt prof. tow. W. Gumpłowicza p. t. „Ewolucja imperium angielskiego” z cyklu wykładów Collegium Publicum, urządzanych przez Wolną Wszechnicę Polską (Śniadeckich 8, parter, wejście główne).

Dusza żydowska w muzyce. Znany muzykolog krakowski doktor Józef Reiss wygłosi w sali Konserwatorium dnia 1 lutego odczyt na temat „Dusza żydowska w muzyce”. Bilety sprzedaje filja Kasy T. Miejskich, Marszałkowska 98, róg Al. Jerozolimskiej.

REFORMACKIE złoty znak **Zakonniki** znane od 1602 roku.

Reguluja żołądek, chronią od reumatyzmu, ciępkę wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, odwrócenia krwi do głowy, śmiażdżiny, hemoroidy, czyszczą krew i przy silnych bólach odstraszają się łagodnym środkiem przeczyszczającym. Używać 2-3 razy do 2 pigulek na noc.

Cena pud. 21. 135 wrobu apteki

Karczewski Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4.

Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”

WYPADKI

PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

STRASZNA ŚMIERĆ PRZY PRACY.

W nocy z 27 na 28 b. m. Mirkowska fabryka w Jeziornie była widownią strasznego wypadku. O godz. 3 w nocy zatrudniony był przy maszynie papierniczej robotnik Jan Czubek. Robotnik, chcąc oprawić zerwaną bibułę na maszynie, został wciągnięty między walce i uległ zgnieceniu oraz poparzeniu prawej strony głowy, połamaniu żeber, zgnieceniu klatki piersiowej i pęknięciu skóry w trzech miejscach. Nieszczęśliwego robotnika, krótko po zatrzymaniu maszyny, wyjęto z walców i przeniesiono do pobliskiego ambulatorjum Kasy Chorych. Tam, mimo natychmiastowej pomocy, Czubek, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

NAPAD RABUNKOWY.

Jan Kol, zamieszkujący w Karolowie gm. Kąty, zawiadomił policję, że na ojca jego, powracającego z Warszawy, napadło w lesie Drozdowskim 3-ch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zrabowali Kołowi około 500 zł. gotówki i zbiegli.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ.

Przed domem nr. 139 przy ul. Marszałkowskiej, tuż przed wejściem do bramy, znajduje się duża szklana szafka reklamowa, w której znajdują się wyroby perfumeryjne - kosmetyczne, należące do magazynu laboratorium Wiktora Askanasa. Kilku złodziei, upatrzywszy odpowiedni moment, gdy w sklepie właściciel firmy i jego personel byli zajęci załatwianiem klientów, obiceli 2 kłódki, otworzyli szafkę i skradli wszystkie niemal artykuły, a więc: pudry, puderniczki, wodę kolońską itp. Poszkodowany właściciel firmy oblicza straty na sumę 280 zł.

ZŁODZIEJ W SUTANIE.

W pensjonacie Władysława Tomczyńskiego w Otwocku od dnia 17 b. m. przebywał jakiś kuracjusz w sutannie, podający się za ks. Franciszka Podgórskiego, wikariusza kościoła św. Katarzyny w Łomży (zaświadczenie, wydane przez ks. proboszcza tejże parafii, Sikorskiego lub Litowskiego). „Kuracjusz” ten w nocy z dn. 26 na 27 b. m. ułotnił się z pensjonatu w niewiadomym kierunku, zabrawszy uprzednio kołdrę i lustro angielskie, ogólnej wartości 180 zł, nadto nie uregulował za pobyt rachunku, wynoszącego 172 zł. Poszkodowany Tomczyński zgłosił zameldowanie o powyższym na posterunku p. p. w Otwocku, podając dokładny rysopis złodzieja.

WYBUCH W „POCISKU”.

W zakładach amunicyjnych „Pocisk” w Rembertowie, w czasie prasowania prochu, nastąpił wybuch 200 gram prochu na cylindrach maszyn. Skutkiem wybuchu maszyna nie uległa uszkodzeniu. Wypadku z ludźmi również nie było. Przyczyna wybuchu — mała wytrzymałość prochu.

WSTRZĄSAJĄCY WYPADK NA DWORCU GŁÓWNYM WE LWOWIE

40-letnia Sabina Schichter, żona kupca, zam. przy pl. Teodora, odprowadzała na dworzec swą siostrzenicę, która wsiadła do pociągu, zdążającego do Jarosławu. Schichterowa udała się wraz z krewną do wagonu, aby pouczyć jej ustawić pakunki na półkach.

W tym czasie ruszył pociąg w drogę, wraz z mimowolną pasażerką, która nie chcąc odbyć przymusowej jazdy do najbliższej stacji, wybiegła z przedziału na stopnie wagonu i skoczyła na nasymp toru. Wskutek gołolodziei, Schichterowa pośliznęła się i upadła na szyny, koła zaś wagonów przejechały przez nieszczęśnicę, odcinając jej obie nogi powyżej kolan.

Wypadek ten zauważyli kolejarze, którzy pospieszyli z pomocą przejechaną i zawezwali Pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz udzielił ofierze własnej nieostrożności pierwszej pomocy, poczem odwieziono ją w stanie groźnym do szpitala.

Z sądów.

ZWOLNIENIE ADW. MAŻEWSKIEGO.

Wczoraj decyzyją Sesi Gospodarczej Sądu Okręgowego zwolniono za kaucją z więzienia prewencyjnego adw. Karola Mażewskiego, b. radcę Banku Gospodarstwa Krajowego.

SKAZANIE ZNACHORA.

Sąd Okręgowy skazał onegdaj na półtora roku więzienia Ludwika Bardta, znachora, oskarżonego o bezprawne używanie tytułu lekarza i o sfalszowanie zaświadczenia Min. Spraw Wojskowych, rzekomo mające stwierdzić jego kwalifikacje naukowe. I. K.

POKWITOWANIA

Na Komitet „Gwiazdki” złożyli: Pracownicy Państw. Wytwórni Aparatów Telef. i Telegraf., Grochowska 30, zł. 290 gr. 56. Dzielnica Praska zł. 232 gr. 95.

Maurycy POŻARYSKI

lekarz dentysta ambulatorjum Kasy Chorych m. Warszawy przy ul. Karmelickiej Nr. 29 zmarł dnia 27 b. m.

Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD KASY CHORYCH M. WARSZAWY.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

NIEDZIELA.

9.00. Transmisja nabożeństwa z katedry Piotra i Pawła w Katowicach. 12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 14.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej koncertu, oragnizowanego przez Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Dyrekcją Koncertów Symfonicznych. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Janina Turczyńska (śpiew), prof. Marek Bauer (skrzypce) i prof. L. Urstein (akomp.). 14.00 — 14.20 Odczyt p. t. „Wychów cięlat” (Dział „Rolnictwo”) wygl. p. Edward Baird. 14.20—14.40 Odczyt p. t. „Owczarstwo podhalańskie”—transmisja z Krakowa — wygl. p. Bronisław Kruk. 14.40 — 15.00 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” wygl. p. Szczepan Mędrzecki. 15.00 — 15.15 Komunikat meteorologiczny, nadprogram. 15.15 — 17.20 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Recital fortepianowy Carlo Zecchi. 17.20 — 17.40 Rozmaitości wypowie p. Ludwik Ławieński. 17.40 — 18.55 Przerwa. 18.55 — 19.10 Komunikaty PAT. 19.10 — 19.35 Transmisja z Poznania: „Ginące zwierzęta w Polsce i potrzeba ich ochrony” wygl. prof. dr. E. Lubicz Niezabitowski. 19.35 — 20.00 Odczyt p. t. „Przez Atlantyk i puszcze brazylijską” wygl. p. Zbigniew Zaniewicki. 20.00 — 20.25 Odczyt p. t. „Życie obyczajowe i towarzyskie w Księstwie Warszawskim”, odczyt III, wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz. 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego, p. Irena Zapolska (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 20.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjne, sportowe oraz nadprogram. 22.30 —

23.30 Transmisja muzyki tanecznej. 23.30 — 23.45 Komunikaty PAT.

PONIEDZIAŁEK.

11.40—12.00 Komunikaty P. A. T. 12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz koncert z płyt gramofonowych. 14.40 — Komunikat P. A. T. 15.00 — Komunikaty — meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t. „Rola Kresów w dziejach Polski (Gdańsk i Pomorze)” wygl. prof. Henryk Mościcki. 16.25 — 16.40 Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05 Odczyt p. t. „Język polski w w. XIV-ym” — wygl. prof. Stanisław Słoiński (Z cyklu „Z dziejów języka polskiego”) 17.05—17.20 Komunikaty P. A. T. 17.20—17.45 Odczyt p. t. „Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych zagranicą”— wygl. p. Marja Dzierżbicka (z cyklu odczytów, organizowanych przez Min. W. R. i O. P.) 17.45—18.15 Program dla dzieci „Audycja szkolna” — w wykonaniu uczennic Warszawskiej szkoły powszechnej Nr. 3 (kolendy, pieśni, recytacje). 18.15—18.55 Transmisja muzyki tanecznej z Kawiarni „Gastro-nomia”. 18.55—19.05 Komunikaty P. A. T. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości wygl. p. Tadeusz Bocheński. 19.35—20.00 Lekcja języka francuskiego. Lektor prof. L. Roquigny. 20.00 — 20.30 Przerwa. 20.30 — Koncert wieczorny kameralny. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais”. Wykonawcy: Stanisława Argasińska — śpiew, Irena Dubiska (skrzypce), prof. Zygmunt Butkiewicz (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (fort.). 22.00—22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjne, sportowe oraz nadprogram. 22.30—22.45 Komunikaty P. A. T.

LAMPY KATODOWE TELEFUNKEN

Jeżeli chcesz mieć idealny odbiór na głośnik zastanów w swoim aparacie lampy kątodowe TELEFUNKEN LAMPY KATODOWE o podwójnej gwarancji oparte na doświadczeniach Tow. Telefunken, produkowane przez Tow. Osram.

KINOTEATR „PALACE”

„NAPOLEON”.

Jest to jeden z tych filmów, które tworzą „wielki repertuar”. Sfilmowanie historii Napoleona jest rzeczą zaiste obliczoną na niebawmy rozmach. Abel Gance zastosował przytem system sejrjowy — i, jak dotąd, wykonał dopiero pierwszą część tego zamierzenia, tak że obecnie wyświetlony obraz (znaczenie zresztą skrócony) kończy się na odmalowaniu włoskiej kampanji „małego cesarza”.

Film, jak zresztą wszystkie obrazy twórczości Gance'a, obfituje w znaczną ilość wizyj i symbolistyki. Niektóre z nich są tak przepiękne, iż widza poprostu olśniewają. Do najbardziej udatnych należą: „Narodziny Marsyljanki” i rozmowa Napoleona z duchami wodzów Rewolucji: Marata, Dantona i Robespierre'a. W tych scenach uwydatnia się cały kompozycyjno - malarski talent wielkiego realizatora, który dla urzeczywistnienia swych pomysłów czerpie ze skarbni zbiorów malarskich i rzeźbiarskich.

Film, prócz genialnej reżyserji, odznacza się niezwykle interesującą grą obu artystów, grających role Napoleona. Zarówno młody Rudenka, jak i Deudonne, zagrali wprost niebywale i ze zrozumieniem psychologicznym sylwetki Napoleona. Ika.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 28 stycznia

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgia 124.17 Holandia 359.70. Londyn 43.45. Paryż 35.09 Praga 26.41/2. Szwajcaria 171.68. Włochy 47.22/2. Wiedeń 125.68. Nowy Jork 8.90.

Papiery procentowe.

8¹/₂% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8¹/₂% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 93.00. 10¹/₂% Poż. kolej 103.25. — 5¹/₂% Państw. Poż. Konwersyjna 66.74 8¹/₂% L. Z. Warszawy 81.50—82.00 82.00 5¹/₂% P. L. Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65.45 —

Akcje.

Bank Polski 162.00—163.50. — Bank Dyskontowy 135.00. Bank Tow. Spółd. —. Bank Zachodni 34.50. Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 87.00. Kijewski 80.00. Sila 100.00 Chodorów 175.00 Czersk 1.03 Gostawice 70.00. Kukier 74.00. Łazy 9.60. Wysoka 143.50. Nobel 41.00. Węgiel 100.00. 106.25. Firlej 55.00. Cegielski 47.00 51.00. — Lilpol 40.25—41.00. Modrzejów 43.50. Norblin 200.00. Ostrowiec 85.00 83.75 Rudzki 50.00. 50.00 Starachowice 59.00 — 59.25 — Zieloniewski 165.00. Zawiercie 32.00 Żyrardów 17.00 17.00 Borkowski 19.00 — 18.50. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3.30. Parowóz 37.50 — 35.00. Puls 9.25 — 9.50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.66 Ortwein 12.25. Spirytus 36.50—36.50. Haberbusch 165.00 Żegluga 0.41—0.41

Notowania pozagiełdowe

z dnia 28 b. m. godz. 10 w.

Akcje. Tendencja urzymana. Dolar amerc. 8.88 3/4. Bank Polski 162.50. Cukier 72.00. Węgiel 98.00. Modrzejów 43.00. Lilpol 40.00. Ostrowiec 83.00. Rudzki 49.50. Starachowice 59.25. Żyrardów 16.00. Rubli 100 złotych 468.00. 100 złotych w złocie 172.0.

Listy Zastawne złotowe słabiej i bez ruchu. Obroty akcjami bardzo małe.

Kino PALACE Początek 4, 6, 8, 10 w.

Chłuba francuskiej produkcji światowej

„NAPOLEON”

genjalna wizja reżyserska ABLA GANCE'A.

FORTUNA KOŁEM SIĘ TOCZY



1903.

1919.



1925.

19...?

Car Mikołaj — Trocki
Stalin — Trocki

Trocki — car Mikołaj.
? — Stalin.

NOWE UCIECHA ZŁOTA 72
KINO tel 53-99.
Każda matka powinna zobaczyć film p. t.
DLA SZCZĘŚCIA DZIECKA
w którym Belle Bennet i Wikt. Mc.
Laglen
do łez rozrzewniają mistrzowską grą.
Ceny miejsc zł. 1, 1.50 i 2.

Z ESTRADY
KONCERTOWEJ

Trzy recitale skrzypcowe: V. Prihoda, Bron.
Gimpel i Szymon Goldberg. — Pianista
Karol Zecchi.

Ubiegły tydzień nagromadził wyjątkowo wiele dobrej muzyki skrzypcowej. Rozpoczął ją znany z techniki, popularny już skrzypek — wirtuoz czeski Vasa Prihoda. Dał, zwłaszcza w koncercie Paganiniego, tyle blasku i efektu w połączeniu z ogromnym temperamentem odwołującym, że publiczność mogłaby przypuścić iż jest to maksimum tego co ze skrzypiec zrobić można. Tymczasem nazajutrz młodzieńcki lwowianin p. Gimpel (brat Jakóba) przekonał tłumnie zebranych słuchaczy Filharmonii, że pod względem poetyczności tonu, szlachetności wyrazu można pójść dalej niż Prihoda. Wykazał to koncert Goldbergów, mimo niedyspozycji artysty. W typowym programie wieczoru, złożonego z utworów Haendla, Mendelssohna, Falla z transkrypcji Kreislera, włożył artysta cały zasób swej ogromnej muzykalności; i jemu nie szczędziła publiczność zasłużonych oklasków.

Pod względem indywidualności w grze i odczuwaniu muzyki wyróżnia się bardzo dodatkowo fortepianista włoski K. Zecchi (czyt. Cekki), występujący u nas gościnnie po raz pierwszy (piątkowy koncert symfoniczny i recital niedzielny). Wspaniale rozwinięta technika w koncercie albo warjacji Liszta — to nie jedyna tylko zaleta tej gry wyjątkowo miękkiej i również pod względem wyrazu daleko posuniętej. Niektórym tematom beethovenowskim brakowało równowagi i tempa; środkowa część koncertu c-moll szła zbyt wolno, a szesnastki fortepianu uprzedzały czasem orkiestrę pod dyr. Fitelberga, ale wszystko razem nie przeszkodziło włoskiemu gościowi od pierwszego razu zjednać sobie sympatię bywalców Filharmonii.
H. D.

ZE SPORTU

DZISIEJSZE ZAWODY SPORTOWE.

W Dolinie Szwajcarskiej o godz. 12 dobiegnięcie zawodów łyżwiarzów w jeździe figurowej.

Na torze przy ul. Nowowiejskiej 54 o g. 10 dobiegnięcie zawodów łyżwiarzów w jeździe szybkiej.

W sali szkoły Rontalera (Polna 46a) o g. 11 pierwsze mecze siatkówki o mistrzostwo Warszawy pomiędzy: YMCA - WKS, AZS-Zieloni, Victoria - Polonia.

W sali (Miodowa 10) o g. 19.30 odczyt p. Schredera (instruktora międzynarodowego Zw. YMCA w Genewie) p. t. „Jak Nurmi stał się tym, czym jest”; o g. 20 pokazy boks (z udziałem Rana i Reutta), jiu - jitsu (z udziałem p. W. Miazia), walki zapasniczej.

W sali RKS Skra (Okopowa 43) o g. 18 pierwszy bokserski krok dla klubów robotniczych.

W Agrykoli w godzinach porannych zawody saneczkowe.

Na boisku Wojsk. Szk. Inżyn. (Nowowiejska 54) o godz. 12 mecz hokejowy WTL - Legia.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI
(dzień pierwszy).

Wczoraj odbył się we Lwowie pierwszy dzień zawodów łyżwiarzów o mistrzostwo Polski. Obwód toru 290 mtr. Wyniki biegu 500 mtr.: W. Kuchar 53.4, Z. Kuchar 56.4, 5 klm.: Kuchar W. 10:21, Kamiński 10:55.4; 500 m. dla juniorów — Lenik 63.9; 5 klm. dla juniorów — Piechota 11:34.6. Dokończenie dziś.

Z CORTINA D'AMPEZZO.

Po swym zwycięstwie nad Austrią w stosunku 6:0, drużyna polska miała rozegrać spotkanie hokejowe ze Szwajcarią, która jednak w ostatniej chwili odwołała przyjazd swego zespołu. Wobec tego finał rozegrany zostanie między Polską i Włochami.

Austria zaprotestowała przeciwko udziałowi nieakademików w drużynie warszawskiego AZS-u. O ile protest zostanie uwzględniony, to mecz Polski z Austrią będzie musiał być powtórzony w innym składzie ze strony Polski.

TRIUMF LOTECZKOWEJ WE FRANCJI.

Chamonix. W narciarskim biegu pań o mistrzostwo Francji zeszłoroczna mistrzyni Francji, p. Janina Loteczka, zwyciężyła ponownie i w dniu wczorajszym, osiągając na dystansie 7 klm. czas 20:36. Na drugim miejscu francuska Bouvier z czasem 25:50.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 3-ej pp. „Hrabina”
o 8-ej w. „Carmen”

Narodowy

o 3 m. 30 pp. „Pan Damazy”
o 8-ej w. „Zręczność i przekora” i „Lekarz miłości”

Letni

o 4 ej pp. „Orleń”
o 8 ej w. „Szkoła wdzięku”

Teatr Wielki. Dziś o g. 3 pop. Moniuszkowska „Hrabina”, wieczorem „Carmen”, jutro opera nieczynna, we wtorek „Tubadur”.

Teatr Narodowy. „Lekarz miłości”, oraz „Zręczność i Przekora” z Frenklem.

Dziś o godz. 3.30 po poł. po cenach znizowanych „Pan Damazy”.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Szkoła wdzięku”.

Dziś o godz. 4 po poł. po cenach znizowanych „Orleń”.

Teatr Mały. „Juliusz Cezar”.

Dziś o godz. 4 pop. komedia Wroczyńskiego „Aby żyć”.

Teatr Mały. „Moralność Pani Dulskiej”.

Dziś o godz. 12 w poł. „Świt, dzień i noc”.

O godz. 4 pop. „Ośma żona Sinobrodęgo”.

We wtorek premiera komedii Kiedrzyńskiego pod tyt. „Niepoprawni kochankowie” z Malicką.

Teatr Praski. Dziś „Mindowe, król litewski” Słowackiego.

Operetka w Nowościach. „Piękność z Nowego Jorku”.

O godz. 10 wiecz. rewja p. t.: „Hokus Pokus”.

Teatr Znicz (Śniadeckich 5). „Jasełka”.

Wieczorem o g. 8.15 „Bolszewicy”.

Teatr „Qui Pro Quo”. Rewja p. t. „Typki z Qui Pro Quo”.

Teatr „Czerwony As”. Codziennie program p. t.: „Białe karnawały”.

Teatr Sensacji. „Nieuchwytny”.

„Wesoła Jama”, dawniej „Eldorado”, ul. Hoża 29. Dziś premiera p. t. „Oj, jej, aż dwóch”!

„Miraż”, ul. Czerniakowska. „Wesoła wdówka”.

Cyrk. Dziś i dni następnych wyścig samochodów, ścigających się w powietrzu.

Przedstawienie dla dzieci w teatrze Nowości. Sensacją dla dzieci jest zapowiedziane wystawienie nowej bajki fantastycznej w 4 aktach dziś o godz. 4-ej po poł. Bilety wcześniej nabywać można u Chodowieckiego, Krak. Przedm. 9.

Teatr dla dzieci w „Capitolu” (ul. Marszałkowska 125). Dziś o godz. 12 m. 15 w południe bajka fantastyczna „Żaba - czarodziejka, głuptasek i karzełek”, komedijka „Uczony Zyzio” i balet „Laleczka”.

Z Filharmonii. Carlo Zecchi, pianista włoski, wystąpi w Filharmonii dziś o godz. 3 pop., dając recital, który wypełnią utwory: Bacha, Scarlatti, Beethovena (sonata op. 111), Liszta, Strawińskiego („Pietruszka”), Castelnouwo - Tedesco i in.

Dzisiejszy poranek poświęcony będzie dwóm kompozytorom rosyjskim: Czajkowskiemu i Głazunowowi. Udział biorą pp.: Janina Turczyńska (śpiew) i Marek Bauer (skrzypce).

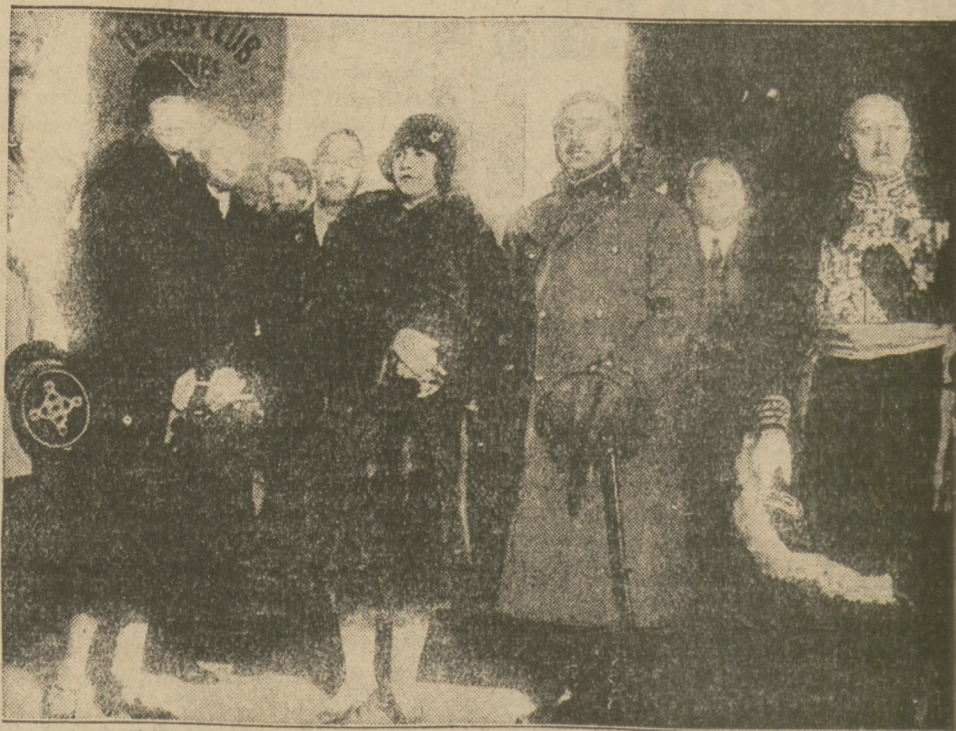
Reduta (ZASP). W nocy z 1 na 2 lutego w salach teatru Wielkiego i Redutowych odbędzie się Reduta Związku Artystów Scen Polskich.

Loteczka okazała się bezkonkurencyjną, o czym świadczy zresztą znaczna różnica w czasie, około 5 minut, pomiędzy mistrzynią Polski a p. Bouvier, najlepszą narciarką francuską.

NIEMORDOWANY MUCKENBRUNN.

Chamonix. W ostatnim konkursie skoków narciarskich w Chamonix pierwsze miejsce zajął Polak Mückenbrunn przed Francuzami Dardonnem i Hildenheimem. Poza konkursem Norweg Petaerson osiągnął 46 mtr.

AFGANISTANSKA PARA KROLEWSKA W NICEI

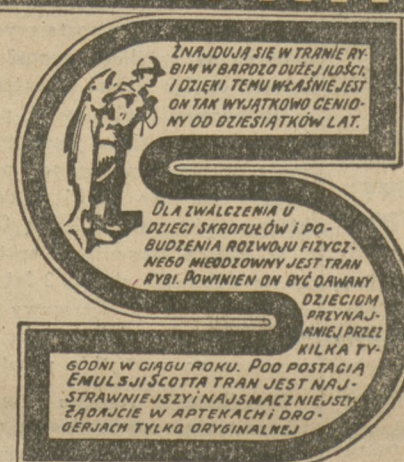


Król Amanullah afganistański z małżonką przybył do Nicei w drodze do Paryża. Republikanie francuscy z ciekawością przyglądają się azjatyckiemu władcy. Ano — swego nie mają, więc ze złością zadowoleniem przyglądają się obcej niedoli...

WYDAWNICTWA C.K.W.P.P.S.

Już wyszły z druku nast. broszury: „Niedola polityczna chłopów polskich” — cena 5 gr.
„Jak pracowali posłowie P. P. S. w Sejmie, który odszedł” — cena 5 gr.
W druku zaś jeszcze broszura: „Kobiet! Kartki wyborcze to Wasza broń”, oraz Numer Wyborczy „Głosu Kobiet”.

WITAMINY



EMULSJI SCOTTA

DRUKARNIA

„ROBOTNIKA”

Wykonujemy wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Przyjmujemy do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI.

— MIESIĘCZNIKI. —

Ceny niskie.

Warszawa, Warecka 7.

FOTOGRAFJE

po cenach konkurencyjnych

6 małych fotogr. retusz. zł. 0.70.—
6 większ. „ „ „ 1.50.—
6 makrt „ „ „ 2.35.—
Fotografie w 8-miu pozach „ 4.75.—

Przy zamówieniu 12 pocztówek brązowych dodaje się darmo portret rozmiaru 43 x 56 cm.

Fotografie do paszportów wykonujemy na poczekaniu.

Zakład Fotograficzny „LEONAR”

Nowy Świat 21.

Dr. Jan Ałapin

Królewska 31.

Ch. skórne wener. analizy, niemoc pł. Lec. światłem. 9-8/2. Niezamierzonym i pracującym uwzględni.

LECZNICA

Przychodnia Lekarzy Specjalistów Senatorska 10. Dla chorób wenerycznych skórných, niemoc pł. n. światłem, roentgen, lampy kwarcowe. Czynna 9 r.-9 w. i od 4-6 przyjmuje lekarka kobiety i dzieci. Niedziele i święta od 10-3. Wiza 3 zł.

MEBLE

oraz OTOMANY

najtaniejże źródło Nowych, używanych. Ręcznie gotówka

Leszno 33 — 10.

Ogłoszenia drobne

Biuralistów,

rachmistrzów, stenografów, maszynistów

połączenia Państwowego Urzędu Pośrednictwa

Pracy — Warszawa,

Ciepla 21. Tel. 232-16.

MASZ CZAS?

Nie trać go na próżno! Zapłać się na Kursu Samochodowym

PRYLINSKIEGO,

Jerozolimska 27.

Frezarka

pozioma waży około 2000 kg. automatyczna uniwersalna przebiegła stołu 95 m/m sprzedam. Kuciński, Nowy-Świat 35.

PLATRY,

nakrycia i galanteria z długoletnią gwarancją za trwałość srebrzenia. Ceny nlebywale niskie — specjalnie dla reklamy. Przesyłki na koszt firmy. „Luxe”, Jerozolimska 4. Tel. 171-53. Przyjmujemy platery do odnawiania.

Maszyny

do szycia przeszło półwiekowe egzystencji, najtańszej w prawdziwym składzie fabrycznym Kempisty Company, Plac Zbawiciela, Marszałkowska 41.

A) Tanio

sprzęt do szycia, pianino stylowa i piękny stołowy, Graniczna 3-1 (brama).

Samochodowa

Szkola Tuszyńskiego Ziola 25). Kursy Zawodowe Ogólne i Fordowskie (jednomiesięczne).

ZEGARKI

na dogodnych warunkach z długoletnią gwarancją, od zł. 9.75. — po leca firma „Luxe” Jerozolimskie 4. Wszelkie reperacje na miejscu wykonywane przez wykwalifikowanych fachowców.

BIAŁY TYDZIEŃ w firmie

rozpoczyna się 30 Stycznia

Bogusław Herse

NIEBYWAŁE ORAZ JE TANIEGO KUPNA
TOWARÓW BIAŁYCH I BIELIZNY

PRZYKŁADY: CHUSTKI do NOSA . . tuzin zł. 4.50
ŚCIERECZKI LNIANE . sztuka „ 1.15
RĘCZNIKI WAFLOWE „ „ 1.30
PRZĘSCIERADŁA LNIANE „ „ 10.80
OBRUSY „ „ „ 9.90

PARTJA MATERJAŁÓW bieliznianych okazjnie: WIDZEWSKA 100—zł. 29.— i t. d.

(PÓKI ZAPAS STARCZY)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CEŃNY OGŁOSZEN: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.